

Order Sztandaru Pracy I Kl. dla Stoczni im. Komuny Paryskiej

14 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz udekorował sztandar Stoczni Gdynskiej im. Komuny Paryskiej Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Odniesienie to nadane zostało gdynskiemu „komunardom” przez Radę Państwa w roku 30-lecia PRL w uznaniu wybitnych zasług dla rozwoju socjalistycznego przemysłu, szczególnie naszego budownictwa okrętowego.

Gratulując stoczniowcom wysokiego odznaczenia i doskonałych rezultatów w pracy, P. Jaroszewicz podkreślił, że polski przemysł okrętowy, a w tym również gdynska „Komuna Paryska” są symbolem ogromnych sukcesów osiągniętych w rozwoju socjalistycznego przemysłu w okresie 30-lecia.

W czasie pobytu w Trójmieście P. Jaroszewicz, któremu towarzyszyli gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR — Tadeuszem Bejmem, zwiedził teren budowy Rafinerii Gdańsk, bazy paliwowej w Porcie Północnym oraz spotkał się z członkami Sekretariatu KW PZPR w Gdańsku i sierownictwem Urzędu Wojewódzkiego.



W przepięknej Dolinie Mnikowskiej.

Fot. W. Klag

Europejskie echa XVII Plenum KC PZPR

MOSKWA, PRAGA, BERLIN, BUDAPEST, BUKARESZT, BERLIN ZACH. PARYŻ (PAP)

Obrazy XVII Plenum KC PZPR poświęcone omówieniu kierunków dalszego doskonalenia funkcjonowania władz i administracji terenowej, które obradowało 12 bm. w Warszawie oraz podjęte w wyniku obrad uchwały wywołały duże zainteresowanie w krajach socjalistycznych.

Prasa Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, Węgier i Rumunii zamieściła na ten temat obszernie informacje. Dziennik „Prawda” przytaczając fragmenty przemówienia E. Gierka uwytkił sformułowania dotyczące wspólnego dążenia państw socjalistycznych do utrwalenia bezpieczeństwa i pokoju. Dzienniki NRD, węgierskie i rumuńskie podkreślały w swych informacjach, iż struktura władz terenowych mająca na celu usprawnienie wszystkich ogniw administracji państwowej lepsze zaspokajanie potrzeb społeczeństwa, służyć będzie harmonijnemu i dynamicznemu rozwojowi kraju. Prasa krajów socjalistycznych zrelacjonowała również przemówienia P. Jaroszewicza, E. Bahiucha i S. Olszowskiego.

Obrazy XVII Plenum KC PZPR znalazły także odbicie w informacjach prasy zachodniej.

Dla Ewy nie tylko kwiatek

Likwidacja trzeciej zmiany w sobotę

(INF. WL) W Krakowskich Zakładach Armatur — poinformował nas zastępca dyrektora ds. pracowniczych Mieczysław Świer — najważniejszym przedsięwzięciem w Międzynarodowym Roku Kobiet jest likwidacja pracy na trzecią zmianę w sobotę. Korzystać będą z tego pracownice z wyjątkiem zatrudnionych na wydziale mechanicznym, w którym stan urządzeń nie pozwala na przerwę w produkcji.

Dla kobiet ciężarnych szuka się stanowisk pracy na wydziałach nieszkodliwych dla zdrowia. Pracować one będą tylko w porze dziennej.

Dużym ułatwieniem dla pracownic jest otwarcie drugiego zakładowego bufetu. Jak dotąd jest on znakomicie zapatrzonej, można tam zakupić potrzebne artykuły spożywcze. Niedługo odda się w Armaturze budynek socjalny z szatniami i łazienkami. Będzie to spełnienie wieloletnich postulatów pracujących kobiet. (za)

mini TRYBUNA

Jak zniechęcić do pracy społecznej

„Ciągłe czytanie się w prasie o brudnym Krakowie — i nic się nie poprawia”... pisał do redakcji Olga Łopicka-Azeull, emerytowany pedagog, zamieszkała w Krakowie przy placu Biskupim 14. A oto inny fragment z odpisu jej rezygnacji z pracy społecznej, wniesionej w maju ub. roku do Biura Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Sródmieście: „W związku ze stacjami mi przeszło przez głowę, że w wykonaniu przez mnie funkcji przewodniczącej sekcji porządkowej Komitetu Obwodowego nr 61 — skłócam rezygnację z jej pełnienia”.

Terenem działania jej sekcji porządkowej było 50 domów z pl. Biskupiego, ulic Łobzowskiej, Szlak, Krowoderskiej i in. Energiczne wystąpienia przewodniczącej sekcji KO w obronie ludu i porządku nie spotkały się niestety z pomocą i pochwałą ze strony kierownictwa KO, które natomiast przez długi czas starało się obrzydzić aktywnemu członkowi dalszą społeczną pracę, nie pomijając nawet szycian na zebraniach. Próbowano poprawienia stanu czystości i porządku (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

CZWARTEK
15. V. 1975 R.
NR 110 (8448)
ROK XXVII
CENA 50 GR

Lipsk zjeżdża do Krakowa z muzyką, tańcami, malarstwem

(Inf. wł.) W dniach od 19 do 23 maja trwać będą w Krakowie z bogatą częścią artystyczną. Te „Dni Lipska” — znakomita impreza o charakterze kulturalnym, o wielu punktach programu, które zaprezentuje mieszkańcom grodu podwawelskiego zaprzyjaźnione z nami miasto NRD. W związku z tym odbyła się wczoraj konferencja prasowa, którą prowadzili kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Beniek oraz przedstawiciel Wydziału Kultury Rady Okręgu Lipskiego — Peter Jacob.

19 maja o godz. 11 w sali Arsenau nastąpi uroczysta inauguracja „Dni Lipska” w Krakowie (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

20 ROCZNICA ZAWARCIA UKŁADU WARSZAWSKIEGO

Dla dobra pokoju i umacniania przyjaźni między narodami

WARSZAWA (PAP)

20 lat temu — 14 maja 1955 r. — w stolicy naszego kraju podpisany został Układ Warszawski. Z tej okazji 14 bm. rozpoczęło się w Warszawie dwudniowe spotkanie przedstawicieli Parlamentów Państw-Stron Układu.

Na spotkanie przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Przybyli również członkowie Biura Politycznego KC PZPR: minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

O godzinie 10.00 na salę wchodzili przedstawiciele parlamentów: Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej — Gerald Goetting, wiceprzewod-

niczący Wielkiego Zgromadzenia Narodowego NRD — Stefan Mocuta, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRL — Antal Apro, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR — Aleksiej Szitkow.

Przedmiotem rozmowy były głównie treści polityczno-ideowe obchodów 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i 20-lecia istnienia Układu Warszawskiego, zagadnienia związane z dalszym współdziałaniem bratnich krajów socjalistycznych w pogłębianiu procesu międzynarodowego odprężenia, umacnianiu bezpieczeństwa i pokoju w Europie i świecie.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

50 lat krakowskiej Akademii Ekonomicznej

Posiedzenie wyjazdowe Sekretariatu KW PZPR w Krakowie ♦ Otwarcie wystawy ♦ Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ♦ Posiedzenie Komisji Nauk Ekonomicznych PAN

(Inf. wł.) W pięćdziesiąt rocznicę działalności naukowej i dydaktycznej Akademii Ekonomicznej odbyło się wczoraj w Krakowie, w którym uczestniczyli również przedstawiciele władz miejskich, z prezydentem Jerzym Pekalą oraz władze uczelni. Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KW Partii Józef Klasa.

Poswięcono je omówieniu minionego okresu, który tak chwalenie wpisali się w karty historii Szkoły, (rozpoczynając je datą 28 maja 1925 roku), a także zapoznaniu się z programem uczelni i perspektywami jej rozwoju. Rektor AE prof. dr hab. Antoni Fajferek poinformował m. in. że Akademia kształcąca studentów systemem stacjonarnym, znacznym i podopiecznym, liczy obecnie 5,5 tys. słuchaczy studiujących na 7 kierunkach w zakresie 14 specjalności z działa w niej 11 studiów podopiecznych — w tym kilka o specjalności unikalnej w kraju, i że prowadzi 5 punktów konsultacyjnych. Zobrazował także działalność naukową Akademii, podkreślając, że realizuje ona aktualnie 13 problemów wiodących dla gospodarki narodowej, 27 resortowych i kilka branżowych. Z kolei — I sekretarz KU PZPR AE Kazimierz Górka, mówiąc o zapotrzebowaniu na specjalistów z dziedziny organizacji i zarządzania wskazał na rolę, jaką w tym zakresie odgrywa zorganizowane przy współdziałaniu KW PZPR w Krakowie w 1973 r. Studium Doskonalenia Kadr Kierowniczych, a którego program skupia się wokół problematyki nowoczesnych metod i technik zarządzania.

II sekretarz KW PZPR Andrzej Czyż zaakcentował w swoim wystąpieniu szczególnie mocno funkcję, jaką pełni i pełni będzie Akademia w kształceniu kadry politycznej i administracyjnej. Wychojąc bowiem z założenia, że za kształtowanie postaw ideowo-politycznych młodzieży odpowiedzialne są na

równi z ekonomią polityczną czy filozofią i naukami społecznymi także dyscypliny branżowe i stosowane — uczelnia o tym profilu przystosowana jest do wykształcania kadry działaczy życia polityczno-gospodarczego. I w tym właśnie sensie, co stwierdził przewodniczący Rady Społecznej AE, wojewoda krakowski Wit Drahlicz — Jubilatka ma duży dorobek. Zaś jej program rozwoju i opracowania koncepcyjnie sięgające po rok 2000, pozwolą sądzić, że w drugim półwieczu swej działalności Akademia ów dorobek pomnoży i wzbogaci nowymi treściami.

Wczoraj w gmachu głównym Akademii Ekonomicznej otwarto wystawę obrazującą dorobek regionu krakowskiego z dziedziny artykułów przemysłowych i spożywczych, które zdobyły sobie uznanie wśród nabywców i tym samym legitymują się znaniem jakości. Wystawa jest wyjątkowo atrakcyjna; obok ubiorów, butów, sprzętu turystycznego prezentowane są też wyroby (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

W II połowie maja spotkanie przywódców PRL-NRD

Na podstawie porozumienia pomiędzy KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności oraz pomiędzy rządami PRL i NRD w drugiej połowie maja br. odbędzie się w NRD przyjacielskie spotkanie czołowych przedstawicieli PRL i NRD.

„Wolna Europa” zwalnia pracowników

Jak donosi korespondent Reutersa z Monachium, tamtejsza rozgłoszona radia „Wolna Europa” w oficjalnym oświadczeniu poinformowała, że zwolni z pracy około 100 pracowników ze względów oszczędnościowych.

Szwajcarski dziennik „Neue Zürcher Zeitung” pisze, że wśród pracowników „Wolnej Europy” w Monachium panuje nastroj głębokiego przygnębienia wywołany planowanymi masowymi redukcjami. Zdaniem dziennika „Wolna Europa” nie może obecnie liczyć na pomoc żadnej wpływowej grupy w USA, ponieważ w sytuacji postępującego odprężenia nikt nie będzie kruszył kopii o interesy tego rodzaju instytucji.

Nagrody za publicystykę przeciwalkoholową

Jury nagród za publicystykę przeciwalkoholową obradujące pod przewodnictwem red. Jalu Kurka przyznało nagrody za rok 1974. Pierwszej nagrody nie przyznano. Dwie drugie nagrody przyznano: red. Romualdowi Karasiowski („Polityka”) za art. „Odczarujmy ten temat” oraz red. Henrykowi Cyganikowi („Gazeta Krakowska”) za art. „Niech mija pora gorczyczy”. Trzy nagrody trzecie przyznano: red. Bolesławowi Dajworkowi („Więści”), red. Jerzemu Dankowi („Głos Nowej Huty”), red. Zbigniewowi Satale („Gazeta Krakowska”) oraz wyróżnienie: red. Elżbiecie Dziwiż („Gazeta Krakowska”).

Jury oraz Prezydium Komitetu Przeciwalkoholowego przekazało również redakcji „Gazety Krakowskiej” specjalne podziękowanie za duży wkład w publicystykę przeciwalkoholową.

Uwaga Czytelnicy!

Dziś, w czwartek radca prawny „Gazety” udzieli porad telefonicznie nr 209-65 w godz. od 15 do 16 a osobiste od 16 do 17 w lokalu Działu Łączności z Czytelnikami, przy ul. Bohaterów Stalingradu 22, II p. (nad Teatrem Kameralnym).

Z okazji trzydziestolecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem Ambasada Radziecka otrzymała wiele listów i depesz od polskich organizacji partyjnych, państwowych i społecznych, od załóg zakładów pracy, wyższych uczelni, szkół i osób prywatnych — zawierających życzenia i gratulacje dla KC KPZR, rządu radzieckiego i całego społeczeństwa radzieckiego.

Podziękowania Ambasady Radzieckiej

Ka Ambasada wyraża serdeczne podziękowania wszystkim organizacjom, instytucjom i osobom za przesłane życzenia.

Ambasada Radziecka korzysta z okazji, przekazuje jeszcze raz najserdeczniejsze życzenia weteranom wojny, pokrytemu chwałą Wojsku Polskiemu, całemu narodowi polskiemu z okazji Świąt Zwycięstwa i życzy bratniemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznej Polski.

AMBASADA ZSRR w PRL

Dyżur prorektora J. Sekuly

Testowe egzaminy na AM Wybierasz się na ASP dzwoń dzisiaj od 12 do 13 pod nr 209-65

Wczorajszy dyżur telefoniczny prof. dr hab. JANA SEKULY — prorektora AM cieszył się rekordowym zainteresowaniem. Akademia Medyczna prowadzi rekrutację na Wydział Lekarski (240 miejsc), stomatologię (110 miejsc) i farmację (również 110 miejsc). Czyni się starania o uruchomienie nowego kierunku — pielęgnarskiego (jeśli zapadnie decyzja poinformujemy o tym Czytelników).

Egzaminy przeprowadzane będą w formie testowej. Przez pierwsze dwa dni, test z biologii, fizyki i chemii, a w trzecim egzamin pisemny z języka obcego. Test zawierać będzie 150 pytań (w ub. r. 300 pytań). Ocena negatywna z jednego z kierunkowych przedmiotów eliminuje z ubiegania się o przyjęcie. Natomiast ocena niedostateczna z języka nie dyskwalifikuje kandydata.

Będą dodatkowe punkty za pochodzenie robotniczo-chłopskie, dobre i bardzo dobre ocenę na świadectwie, półroczny staż pracy w służbie zdrowia w przypadku kiedy kandydat zdał (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Publicystyka również ważna jak literatura

W pracowniach pisarzy



Wywiad z JALU KURKIEM

— Publicystyka w Pańskiej — Wyszedłem od dziennikarstwa. Już po maturze zacząłem pisać strona... (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Uroczystości orkanowskie na Podhalu

(Inf. wł.) W tym roku przypada setna rocznica urodzin i 45 rocznica śmierci Władysława Orkana — wielkiego piewcy gór, współzałożyciela Związku Podhalań.

Wczoraj, w 45 rocznicę śmierci autora „Listów ze wsi”, na grobie W. Orkana i jego matki na starym zakopanieckim Cmentarzu Zasłużonych złożono kwiaty. W Nowym Targu, Rabce, Czarnym Dunaju, Szczawnicy-Krościensku, Poroninie, Krakowie i Zakopanem odbyły się posady góralskie poświęcone życiu i twórczości pisarza. 17 i 18 bm. uroczystości orkanowskie odbędą się na Turbaczu, przy schronisku PTTK noszącym imię Władysława Orkana.

W Muzeum Tatrzaskim w Zakopanem oraz w Muzeum Regionalnym PTTK w Nowym Targu zorganizowano okolicznościowe wystawy przypominające poprzez archiwalne zdjęcia, listy, czasopiśmiennicę wybitnego przedstawiciela kultury podhalańskiej i narodowej, oraz bogatą twórczość literacką i działalność społeczną „dumca z Goredu”. (str)

Weibel (RFN) zwycięża w Hradec Kralove

Szurkowski nadal liderem

W majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Komisje sejmowe w Krakowskim

(Inf. wł.) W naszym regionie przeżywa zespół sejmowych komisji: zdrowia i kultury fizycznej, budownictwa i gospodarki komunalnej oraz prac ustawodawczych. Celem wizytacji jest zapoznanie się z problemami ochrony środowiska naturalnego w regionie krakowskim. Program pobytu posłów przewiduje zwiedzenie kilku zakładów przemysłowych, m. in. HIL, Huty Aluminium i Elektrowni w Skawinie, a także terenów rekreacyjno-turystycznych najbardziej zagrożonych — jak Ojców i Rabka.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim posłów powitał: wicewojewoda — Jan Wróblewski i wiceprezydent miasta — Jan Skiba, następnie szefowie wydziałów resortowych złożyli informacje o działaniach mających na celu ograniczenie zanieczyszczeń wody, gleby i powietrza. (1w)

Lipsk zjeżdża do Krakowa z muzyką, tańcami, malarstwem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) maja w Nowej Hucie — w Szkole Muzycznej.

19 maja — w dniu inauguracji — w salach wystawowych BWA otwarte zostaną dwie ekspozycje. Jedną pt. „Lipsk przedstawia się” będzie miała charakter informacyjny — wykresy, zdjęcia, makietę dostarczą nam wyczerpujące wiadomości o potencjalnym ośrodku gospodarczym i kulturalnym NRD. Druga część pod nazwą „Malarstwo i grafika” przedstawi dorobek współczesnych artystów lipskich.

Interesująco zapowiadają się imprezy o charakterze rozrywkowym. I tak jeden z zespołów zespołów beatowych NRD „Con Fuoco” z Lipska da występ w Tarnowie (24. V.), Nowym Targu (28. V.), Krakowie (26. V.), Nowym Sączu (25. V.) i Oświęcimiu (27. V.).

Zespół rewił robotniczej (Variete) przy udziale studia tańca pozostawia z Lipska wystąpi w Nowej Hucie (19. V.), Tarnowie (24. V.), Nowym Sączu (22. V.), Andrychowie (23. V.) i Jaworznie (21. V.).

W Krakowskim Domu Kultury w dniach od 19 do 22 maja zorganizowany zostanie pokaz filmów krótkometrażowych o Lipsku, m. in. „Lenin w Lipsku”.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Delegacji polskiej przewodniczą członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — pos. Edward Babuch.

W jej skład wchodzi posłowie: Ryszard Frelek, Alfons Kłafkowski, Henryk Korotyński, Wincenty Kraśko, Konstanty Lubiński, Eugeniusz Pacia, Halina Skibniewska, Irene Sroczyńska, Piotr Stefański, Maria Szwarnowska, Józef Urbanowicz, Bogdan Waligórski, Zbigniew Żaluzki i Czesław Zarp.

Na sali obecni są akredytowani w Polsce ambasadorzy państw członkowskich Układu Warszawskiego.

Obrazy otworzył, jako gospodarz spotkania, marszałek Sejmu Stanisław Guca.

Spotkanie nasze — powiedział on m. in. — odbywa się w okresie szczególnie ważnym dla przyszłości Europy. Narody naszego kontynentu oczekują rychłego pomyślnego zakończenia Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Społecznej na najwyższym szczeblu.

W imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych ze słowami powitania zwrócił się do uczestników spotkania Henryk Jabłoński.

My, Polacy, ze szczególną satysfakcją przyjmujemy fakt — powiedział m. in. — iż właśnie w stołicy naszego kraju przedstawiciele parlamentów 7 europejskich państw socjalistycznych, zjednoczonych w politycznym — obronnym sojuszu Układu Warszawskiego, spotykają się, aby uczcić jubileusz naszej organizacji, aby dać wyraz swemu stanowisku w wielkich sprawach umacniania pokoju i bezpieczeństwa, rozwoju współpracy i zbliżenia między narodami Europy.

Rozpoczęły się obrady. Głos zabrał przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR — Aleksiej Szitkow.

Kraje Układu Warszawskiego — powiedział m. in. — nie zmieniają i dążą do umocnienia podziału świata na grupowania wojskowo-politycz-

20 rocznica zawarcia Układu Warszawskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nie i nieraz deklarowały gotowość jednoczesnego rozwiązania Paktu Północnoatlantyckiego i Układu Warszawskiego. Jednocześnie nasze kraje, dopóki istnieją NATO i dopóki nie podjęte zostały efektywne kroki w kierunku rozbrojenia, będą nadal umacniać swój bojowy sojusz, rozwijając swą obronną współpracę.

Przewodniczący Zgromadzenia Federalnego CSRS, Alois Indra stwierdził, że posłowie parlamentu krajów socjalistycznych — zgodnie z pokojową polityką swych komunistycznych partii — uważają walkę o pokój za swoje najważniejsze zadanie. Rozwój stosunków międzynarodowych potwierdził, że powstanie Układu Warszawskiego było aktem o historycznym znaczeniu.

Następnie mowa — przewodniczący Izby Ludowej NRD — Gerald Goetting zaakcentował historyczną rolę Układu Warszawskiego w przekształceniu Europy w kontynent pokojowej współpracy.

Następnie zabrał głos przewodniczący Zgromadzenia Ludowego LRB Władimir Bonew, Miłomir 20 lat wykażał, stwierdził m. in. mowa, że Układ Warszawski jest tarcią obronną zdobytych państw socjalistycznych i politycznym czynnikiem umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

Kolejny mowa — przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRL — Antal Apro przypomniał, że nadzrędnym zadaniem polityki zagranicznej WRL jest aktywny udział we wspólnej walce o pokój, politykę pokoju realizuje Związek Radziecki i cała wspólnota socjalistyczna.

Wiceprzewodniczący Wielkiego Zgromadzenia Narodowego SRR — Stefan Mocuta podkreślił, że Układ Warszawski stoi na straży zdobyczy jego krajów członkowskich przeciwko atakom imperialistycznym w Europie.

Ostatnim mową w pierwszym dniu spotkania — przedstawiciele parlamentów państw — człon-

ków Układu Warszawskiego był przewodniczący polskiej delegacji — Edward Babuch.

Podkreślił on, że z całkowitą uwagą i zaangażowaniem możemy dziś, w 20-lecie Układu Warszawskiego stwierdzić: sojusz zapewnił niepodważalność socjalistycznym zdobyczom naszych narodów, nienużalsze bezpieczeństwo socjalistycznej wspólnoty, był, jest i pozostaje dla bezpieczeństwa naszych narodów fundamentalną i niezawodną gwarancją.

Srodowym obradom przewodniczyli kolejno przewodniczący delegacji: Bułgarii, Węgier i NRD. Obrady kontynuowane są 15 bm.

W związku z przypadającą 14 maja 20 rocznicą podpisania Układu Warszawskiego, w Moskwie odbyła się w środę uroczysta akademia. Obecni na niej byli robotnicy, pracownicy nauki i kultury, wojskowi. W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC KPZR: marszałek Andrzej Gresco, Andrzej Gromyko, sekretarz KC KPZR — Konstantin Katuszew, dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego — marszałek Iwan Jakubowski, inne oficjalne osobistości, ambasadorowie krajów socjalistycznych. Okolicznościowe przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Gromyko.

AKADEMIA W MOSKWIE

MOSKWA (PAP)

W związku z przypadającą 14 maja 20 rocznicą podpisania Układu Warszawskiego, w Moskwie odbyła się w środę uroczysta akademia. Obecni na niej byli robotnicy, pracownicy nauki i kultury, wojskowi. W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC KPZR: marszałek Andrzej Gresco, Andrzej Gromyko, sekretarz KC KPZR — Konstantin Katuszew, dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego — marszałek Iwan Jakubowski, inne oficjalne osobistości, ambasadorowie krajów socjalistycznych. Okolicznościowe przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Gromyko.

I czerwca — dla wszystkich dzieci radosny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

fiarności żałóg, uśmiech zakwitł na twarzach wszystkich dzieci.

Formy udziału w naszym przedsięwzięciu mogą być różne. Np. kina mogą zaprosić na darmowe seanse, teatr „Groteska” na interesujące przedstawienie, Krakowska Estrada na ciekawą imprezę. Zapewne ucieszyłyby się dzieci z prezentów od Miraculum, Wawelu, Sempertu, Spółdzielni Ogrodniczej „Ziemia Krakowska”, Domu Książki, Ruchu, Polity, Zakładów Zabawkar-skich. Na pewno mają podobne możliwości zakłady i instytucje Tarnowa, Jaworzna, Chrzanowa, Oświęcimia, i innych miast. Sądzimy, że MPK i PKS zorganizują dla dzieci atrakcyjną wy-cieczkę, podobnie zresztą jak różna biura podróży. W domach dziecka istnieją inne potrzeby. Ekipy pracowników mogą do-konać różnych napraw, urządzić place do zabaw, zmontować hu-stawki, wykonać piaskownice. Możliwość więc sporo w Krakowie i województwie. Dla wszystkich najmłodszych to święto niech będzie dniem radości.

O przebiegu akcji będziemy informować na łamach „Gazety”. Meldunki o darach i innych inicjatywach prosimy nadsyłać pod adresem: „Gazeta Krakowska”, Boh. Stalingrada 21, Dział Łączności z Czytelnikami (tel. 209-65 lub 235-60 w. 149). Pod tym numerem można także uzyskać wszystkie potrzebne informacje.

OSTATNIE DEPESE

Konflikt USA — Tajlandia

(k) Według ostatnich doniesień, zatrzymanym przez jednostki kambodżańskie amerykański statek „Mayaguez” znajduje się w odległości około 50 km od wybrzeży Kambodży, w pobliżu wyspieki Kon Tang. Rejon ten patrolowany jest przez samoloty USA. Jeden z tych samolotów został ostrzelany i doznał nieznacznych uszkodzeń.

Sprawa zatrzymanego statku doprowadziła do konfliktu dyplomatycznego między USA a Tajlandią. W Tajlandii wyładowało bowiem bez zezwolenia tajmęskiego rządu około tysiąca żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej. Premier Kukrit Pramoj zażądał niezwłocznego ich wycofania. Oskarżył on USA o naruszenie suwerenności Tajlandii i ostrzegł, że jeśli żołnierze USA nie opuszczą natychmiast terytorium tego państwa może to doprowadzić do poważnych konsekwencji w stosunkach amerykańsko-tajlandijskich.

USA zwróciły się oficjalnie do sekretarza generalnego ONZ, K. Waldheima, z prośbą o podjęcie misji mającej na celu uzyskanie od władz Kambodży zwolnienia zajętego przez marynarkę wojenną tego kraju statku handlowego USA i jego załogi.

Równocześnie departament obrony USA poinformował, że amerykańskie samoloty wojskowe patrolujące strefę morza, w miejscu w którym znajduje się zatrzymany statek „Mayaguez”, zostały ostrzelane przez kutry patrolowe Kambodży i zniszczyły trzy takie jednostki.

Wyróżnienie dla ZHP

Związek Harcerstwa Polskiego odznaczony został zbiorową odznaką opiekuna miejsc pamięci narodowej nadaną harcerstwu przez Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

POGODA

Jak informuje Krakowskie Biuro Prognoz IMGW: Polska znajduje się w obszarze przejściowym między niżem z Półwyspu Bałkańskiego a wyżem rosyjskim.

PROGNOZA DLA POLSKI POLUDNIOWEJ: Zachmurzenie małe i umiarkowane, rano miejscami zamglenia, w ciągu dnia lokalne burze lub przelotny deszcz. Temperatura dniem od 20 do 25 st., nocą od 10 do 7. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

PROGNOZA DLA REGIONU TATR: Zachmurzenie małe, burza lub przelotne opady. Temperatura w granicach od 10 dniem do 5 nocy. Wiatry słabe i umiarkowane o okresami dość silne z kierunków wschodnich.

WCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13-tej: Szczecin 20, Gdańsk 14, Olsztyn 25, Białystok 27, Warszawa 27, Poznań 22, Wrocław 22, Lublin 25, Rzeszów 25, Katowice 24, Kielce 25, Tarnów 23, Karpoczyk Wierch 10, Kraków 23, Zakopane 20, Nowy Sącz 23, Hala Gasiencowa 15, Muszyna 23.

W EUROPIE: Berlin 20, Kopenhaga 20, Oslo 11, Sztokholm 17, Helsinki 16, Moskwa 25, Kijów 25, Ateny 20, Sofia 15, Bukareszt 18, Belgrad 15, Budapeszt 26, Wiedeń 21, Praga 19, Rzym 21, Madryt 19, Lizbona 16, Paryż 14, Londyn 19, Reykjavik 5, Sztokholm 1.

SITUACJA BIOMET: Sytuacja biomet korzystna o lokalnej tendencji do przejściowego pogorszenia w godzinach południowych. Widzialność i warunki drogowe dobre.

Z posiedzenia Komisji Oświaty KW PZPR

Rola organizacji partyjnej w szkołach

(Inf. wł.) Działalność organizacji partyjnych w szkołach oraz komitetów środowiskowych nauczycieli, które funkcjonują w trzech dzielnicach: Nowej Hucie, Krowczy i Podgórze oraz w powiecie nowosądeckim — była tematem ostatniego posiedzenia Komisji Oświaty KW PZPR.

Jaki styl pracy charakteryzuje nauczycielskie organizacje partyjne, w czym i jak pomagają im komitety środowiskowe? — oto pytania, na jakie próbowano odpowiedzieć. Jak dotąd — POP w szkołach nie działa, mimo zwiększającej się stale liczby partyjnych nauczycieli, wypracować dostatecznie sprężystych metod działania. Za mało poświęcają uwagi sprawom światopoglądowym i ideowym. Natomiast komitety środowiskowe nieustannie zastanawiają się, jakie są ich kompetencje wobec administracji szkolnej, co wydzaje się sprawa marginalna. Jednakże rzetelnym osiągnięciem komitetów było wykształcenie dużej grupy działaczy partyjnych znających merytorycznie i politycznie warunki pracy partii w szkole.

Generalnie podejmowanie problemu działalności partyjnej w szkole wiąże się ze sprawnym reformowaniem naszej oświaty, w czym wiążąc rolę muszą odgrywać zaangażowani i świadomi członkowie partii.

Informacja wicekuratora Mieczysława Noworyty o stanie przygotowań do organizacji nowych szkół gminnych oraz reformy szkolnictwa średniego zakończyła obrady. (ag)

50 lat krakowskiej Akademii Ekonomicznej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) by kosmetyczne, gospodarstwa domowego i spożywcze.

Inicjatorem i założycielem Wyższego Studium Handlowego oraz Instytutu Towaroznawczego, które dały początek dzisiejszej Akademii Ekonomicznej, był prof. dr Arnold Bolland ówczesny docent Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Właśnie na jego cześć, w pięćdziesiątce istnienia Akademii, została wmurowana w hallu Gmachu Głównego tablica pamiątkowa, którą wczoraj w obecności pracowników naukowych i młodzieży uroczysto odsłonił.

Z okazji jubileuszu AE odbyło się też wczoraj uroczyste posiedzenie Komisji Nauk Ekonomicznych krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk. Referat nt. „Dorobku Akademii Ekonomicznej w zakresie rozwoju nauk ekonomicznych i kształcenia kadr” wygłosiła prof. dr hab. Anna Jankowska. (tb)

Jak zniechęcić do pracy społecznej

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1) przeciwstawiła się również m. in. administracja domu, w którym mieszka sam przewodniczący KO.

Sprawa prof. Olgi Łapickiej-Azeull może być złym przykładem jak zniechęcić człowieka do pracy społecznej. Czy rzeczywiście nie potrzeba nam energicznych społeczników, poświęcających swoje wysiłki podniesieniu stanu czystości i estetyki w naszych domach i ich otoczeniu? (I. Koz.)

Testowe egzaminy na AM

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) egzamin na medycynę w roku poprzednim, ale z powodu braku miejsc nie dostał się. Po raz pierwszy w tym roku wprowadzono dodatkowe punkty tzw. środowiskowe dla kandydatów, ze szkół średnich w małych miasteczkach.

Testy są ustalane centralnie. Po napisaniu komisja zbiera je, lakuje i wysyła do ministerstwa. Tam też odbywać się będzie ocena prac i kwalifikowanie kandydatów. Uczelnia krakowska nie ma więc żadnego wpływu na przyjęcie wstępne. Nie należy więc do studiów. Całą sprawę przyjęć załatwia komputer.

Akademia Medyczna prowadzi także studia i szkolenia podyplomowe. Są to kursy specjalistyczne, specjalizacje, szkolenia dla stomatologów i farmaceutów oraz doskonalenia w klinikach Akademii dla lekarzy z ośrodków zdrowia i szpitali. Na AM studiuje 2,5 tys. osób.

W dniu dzisiejszym między godziną 12 i 13 pełnił będzie dyżur telefoniczny doc. FRANCISZEK BUNSCHEK prorektor ASP. (zs)

Tajemnica mirowskiej studni

(Inf. wł.) Sprawa przejeździe zapewnia do kronik kryminalnych; stanowi jedną z najbardziej zagmatwanych, jakimi zajmował się Sąd Wojewódzki w Krakowie. Pokrótce przypomnie: w październiku 1971 roku pod zarzutem zabójstwa Józefa Rzeszkiłki zostali aresztowani bracia Kazimierz i Stanisław Kubielowie. Akt oskarżenia zarzucał im, że utopili Józefa Rzeszkiłkę w studni, a następnie w niewyjaśniony sposób przewieźli zwłoki do Wisły.

1 czerwca 1973 r. Sąd Woje-

Spotkanie weteranów ruchu ludowego

(Inf. wł.) W tym roku przypada 80 rocznica działalności zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich, jak również 30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem. Z tej okazji w dniu wczorajszym Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie z prezesem WPK ZSL Władysławem Caba-jewem na czele, spotkało się z grupą weteranów ruchu ludowego — organizatorami strajków chłopskich w latach 1932—1937, żołnierzami chłopskiego ruchu oporu w latach okupacji niemieckiej, organizatorami władzy ludowej. Inspiracją do wspomnień było wystąpienie dyrektora Instytutu Historii UW — doc. dr Antoniego Podraży.

Spotkanie weteranów ruchu ludowego

(Inf. wł.) W tym roku przypada 80 rocznica działalności zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich, jak również 30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem. Z tej okazji w dniu wczorajszym Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie z prezesem WPK ZSL Władysławem Caba-jewem na czele, spotkało się z grupą weteranów ruchu ludowego — organizatorami strajków chłopskich w latach 1932—1937, żołnierzami chłopskiego ruchu oporu w latach okupacji niemieckiej, organizatorami władzy ludowej. Inspiracją do wspomnień było wystąpienie dyrektora Instytutu Historii UW — doc. dr Antoniego Podraży.

W pracowniach pisarzy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) niedawna współpracowałem także z radiem w Krakowie, ale po pięciu latach w wyniku pewnych nieporozumień — zrezygnowałem.

— Można wiedzieć jakich? — Po zatrzymaniu mojego felietonu na temat bezmyślnego niszczenia zieleni w Krakowie. Dość ostro, ale słusznego.

— Jak by Pan określił źródła ówch społecznikowskich pasji u pisarza? — Tu chyba trzeba mieć wrodzone predyspozycje, tego się nie można nauczyć. Trzeba mieć temperament i odpowiednio zorganizowaną sferę psychiczną. Ale jest jeszcze jedna przyczyna — Żeromski. Moje pokolenie wychowywało się na jego twórczości. Zaś ja, chociaż może nie byłbym takim stylizowanym, to jednak nauczyłem się od tego pisarza jednej podstawowej maksy — pisarz musi być wychowawcą narodu.

— Na pewno również humanistyczna dusza poety ma niebagatelny wpływ na społeczną postawę literata. — Oczywiście.

— W jaki sposób pracuje Pan nad swoimi różnymi przeciw-gatunkami? — Mam taki zwyczaj, że sobie przepalam — po powieści piszę cykl wierszy. Ostatnio wydałem tom pt. „Początki”. Ale o swojej prozie nie mogę powiedzieć, iżby odbiegała od poezji. Swoje powieści też przecie-kałem rzeźbić w słowie.

— A co w najbliższym czasie z Pańskich rzeźby ukazać się w sprzedaży? — Dwa wznowienia — „Pe-trarka” i „Woda wyczej”, no a ostatnio, z inspiracji naukowców-polonistów, pracuję nad książką teoretyczną o poezji.

Spotkanie weteranów ruchu ludowego

(Inf. wł.) W tym roku przypada 80 rocznica działalności zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich, jak również 30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem. Z tej okazji w dniu wczorajszym Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie z prezesem WPK ZSL Władysławem Caba-jewem na czele, spotkało się z grupą weteranów ruchu ludowego — organizatorami strajków chłopskich w latach 1932—1937, żołnierzami chłopskiego ruchu oporu w latach okupacji niemieckiej, organizatorami władzy ludowej. Inspiracją do wspomnień było wystąpienie dyrektora Instytutu Historii UW — doc. dr Antoniego Podraży.

Spotkanie weteranów ruchu ludowego

(Inf. wł.) W tym roku przypada 80 rocznica działalności zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich, jak również 30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem. Z tej okazji w dniu wczorajszym Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie z prezesem WPK ZSL Władysławem Caba-jewem na czele, spotkało się z grupą weteranów ruchu ludowego — organizatorami strajków chłopskich w latach 1932—1937, żołnierzami chłopskiego ruchu oporu w latach okupacji niemieckiej, organizatorami władzy ludowej. Inspiracją do wspomnień było wystąpienie dyrektora Instytutu Historii UW — doc. dr Antoniego Podraży.

Spotkanie weteranów ruchu ludowego

(Inf. wł.) W tym roku przypada 80 rocznica działalności zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich, jak również 30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem. Z tej okazji w dniu wczorajszym Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Krakowie z prezesem WPK ZSL Władysławem Caba-jewem na czele, spotkało się z grupą weteranów ruchu ludowego — organizatorami strajków chłopskich w latach 1932—1937, żołnierzami chłopskiego ruchu oporu w latach okupacji niemieckiej, organizatorami władzy ludowej. Inspiracją do wspomnień było wystąpienie dyrektora Instytutu Historii UW — doc. dr Antoniego Podraży.

SPORT • SPORT • SPORT •

9 sek. przewagi Szurkowskiego

Drugi co do długości etap w tegorocznym Wyścigu Pokoju z Fragi do Hradec Kralove (170 km) zakończył się zwycięstwem Weibela (RFN) przed Popowem (Bułgaria) i Wishartem (W. Brytania). Trójka ta wyprzedziła peleton, w którym byli wszyscy Polacy o 26 sekund. Po 6 etapach liderem nadal jest Szurkowski, który dzięki bonifikacjom na premii górskiej zwiększył przewagę nad drugim w klasyfikacji Moravcem do 9 sekund. Drużynowo prowadzi nadal zespół ZSRR.

Piąty etap wyścigu miał tylko pozornie spokojny przebieg. Kolarze utrzymywali wysokie tempo w granicach 43 km na godzinę. Stale ktoś próbował uciekać, ale rywal był bardzo czujni. Pierwszą lotną premię na 45 km wygrał Schifner (NRD) przed Verbovenem (Belgia) i Judinem (ZSRR), na drugiej premii na 64 km najszybszy był Zagar (Jugosławia) przed Belgiem de Clerkiem i Wégrem Sitosem.

Decydująca akcja nastąpiła na górskiej premii w Horziczkach (135 km). Tutaj do przodu uciekła trójka: Weibel, Popow i Wishart, która w takiej kolejności zameldowała się na premii. Kolarze ci zgodnie współpracując dotarli do mety.

Na premii górskiej czwarte i piąte miejsce wywalczyli Polacy Szurkowski i Brzeźny. Na ulicach Hradec Kralove z peletonu próbował uciekać Moravec, ale Polacy zlikwidowali jego ucieczkę. Już na ulicach miasta przebił gumę Szurkowski, ale postanowił nie wyzwać wozu technicznego i jechał dalej.

Wyniki V etapu: 1. Weibel (RFN) z bon. 4.05.33, 2. Popow (Bułgaria) z bon. 4.05.43, 3. Wishart (W. B.) z bon. 4.05.53, 4. Moravec (CSRS) 4.06.29, 5. Szurkowski, 33. Boniecki, 47. Brzeźny, 57. Szurkowski, 64. Mytnik i 93. Nowicki — w tym samym czasie co Moravec.

Wyniki drużynowe V etapu: 1. RFN 12.18.31, 2. Bułgaria 12.18.41, 3. W. Brytania 12.18.51, 10. Polska 12.18.51.

Klasyfikacja indywidualna po 5 etapach: 1. Szurkowski 19.43.10, 2. Moravec (CSRS) 9 sek. straty, 3. Hartnick (NRD) 9 sek., 4. Gusiątkow (ZSRR) 42 sek., 5. Plikkus (ZSRR) 49 sek., 6. Czapygin (ZSRR) 54 sek., 10. Brzeźny 5.42 min., 55. Mytnik, 43. Nowicki, 45. Szozda, 87. Boniecki.

Klasyfikacja drużynowa po 5 etapach: 1. ZSRR 59.11.17, 2. NRD 59.17.54, 3. CSRS 59.18.06, 4. Norwegia 59.18.56, 5. Polska 59.24.04.

Najlepsi wspinacze: 1. Brzeźny 34 pkt, 2. Szurkowski 25 pkt, 2. Martinielli (Wł.) 15 pkt.

Czołówka najwybitniejszych: 1. Szurkowski 24 pkt, 2. Gusiątkow 16 pkt, 3. Moravec (CSRS) 10 pkt.

Jazda pod lidera

Mamy już za sobą 5 etapów. Sześć razy na podium zwyciężali reprezentanci różnych państw. Węgier, reprezentant NRD, Hiszpan, Polak, Rosjanin i kolarz RFN — oto dotychczasowi triumfatorzy. Świadczą to może o tym, że w tegorocznym wyścigu sily są wyrównane jak nigdy przedtem. Potwierdził to zresztą wczorajszy etap, w którym mimo silnego tempa, przejechał na metę cały peleton.

Sily rywali jeszcze nie wykuszły się. Z drugiej jednak strony na przebieg walki rzutują wyniki pierwszego etapu. Już na starcie drużyna radziecka wywalczyła sobie tak znaczącą przewagę, że w chwili obecnej zespół ten nie musi ostro atakować i może sobie pozwolić na ostrożną jazdę. Rywal — w tym Polacy — nie bardzo chyba wierzą w przeciwnie drużyny radzieckiej. W takim układzie silny kierownictwo nastawia się na utrzymanie pierwszej pozycji Ryszarda Szurkowskiego i temu podporządkowane są wszystkie założenia taktyczne Polaków. Szanse na zwycięstwo w klasyfikacji na najlepszego górala ma Brzeźny, natomiast jeśli idzie o klasyfikację drużynową trener Karol Madaj zakłada, że na następnych etapach powinniśmy przypuścić atak na drugie miejsce.

Dzisiaj rozegrany zostanie kolejny etap wyścigu na trasie Hradec Kralove — Okolicie długości 161 km. Czekają nas nowe porcje emocji. Oby pomyślnie dla naszego zespołu. (s)

PZP dla Dynama Kijów

Wczoraj w Bazyle rozegrany został finałowy pojedynek Pucharu Zdobywców Pucharu, w którym Dynamo Kijów zdecydowanie pokonał Ferencvaros 3:0 (2:0). Tym samym kijowianie po raz pierwszy w historii radzieckiego futbolu zdobyli to cenne trofeum. Bramki dla Dynama zdobyli: Gisztenko w 18 i 40 min. oraz w 67 min. Blochin.

Wczorajszy mecz był jednostronnym popisem drużyny z Kijowa. Dynamo zdecydowanie dominowało od pierwszych minut spotkania, demonstrując szybki, nowoczesny i skuteczny futbol. To jest drużyna najwyższej klasy. Szczególnie musieli się podobać błyskawiczne przyspieszenia pod bramką Węgrov, długie, celne przetrzuty, krótkie, agresywne krycie w wykonaniu obrońców Dynama. Węgrzy mogli mówić o szczęście, że skończył się tylko na 3 bramkach.

Pierwsze dwie bramki strzelił Oniszczenko, pierwsza po dokładnym zagranju w uliczkę przez Blochina, druga zaskakującym, mocnym strzałem z 25 m. Trzecia bramka padła po pięknym rajdzie Blochina. W drużynie radzieckiej nie było słabych punktów, a pierwszoplanowymi postaciami byli: Troszkin, Oniszczenko, Kolotow, Muntian i Blochin.

Węgrzy stanowili to dla świętego dysponowanych kijowian. Należy się im pochwała za ambicję postawę do końcowych minut spotkania. Z tak znakomitym przeciwnikiem nie mieli jednak Węgrzy żadnych szans; w ich zespole najlepszy był bramkarz Gezli. (s)

«Święto Sportu» w AWF

Wczoraj dobiegły końca dwudniowe zawody w ramach trzeciego „Święta Sportu” w krakowskiej AWF. Zawody rozgrywane były w 7 dyscyplinach sportu: lekkiej atletyce, pływaniu, gimnastyce, siatkówce, koszykówce, piłce nożnej i piłce ręcznej. W punktacji łącznej zwyciężyli studenci I roku.

Po zakończeniu imprezy rektor AWF — prof. dr hab. STANISŁAW PANEK powiedział: — Imprezę uważam za b. pozytywną pod względem wychowawczym jak i dydaktycznym.

(W. Gor.)

Turniej Drużyn Niezrzeszonych

Dzisiaj kończy się I tura eliminacyjnych spotkań w XI Turnieju Drużyn Niezrzeszonych. Od piątku rozpocznie się II tura, w której walczyć będą 44 zespołów.

Oto wczorajsze wyniki: „Wolanka” II — „Orły” Kraków 7:1, SKS „Gdovia” Gdów — „Kozłówek City” 2:1, „Kolibrzy” Skawina — „Orliki” Kraków 9:0, „Jastrzębie” Kraków — „Dubnia” N. Huta 1:0. GTS „Wisła-

Jak grają rywale Cracovii?

Wiedomo już, że w walce o II ligę piłkarze Cracovii spotkają się z mistrzami klas wojewódzkich Lublina, Rzeszowa i Kielc. W Lublinie zdecydowanie prowadzi w tabeli Lublinianka, która ma 10 pkt. przewagi nad Stalą Poniatową; podobnie w klasie rzeszowskiej pozycja Resovii wyduje się niezagrożona — drużyna ta ma 5 pkt. przewagi nad Stalą Nowa Dęba. Najbardziej zagmatwana jest sytuacja w lidze kieleckiej, gdzie o I miejsce z równymi szansami walczą Korona Kielce, Błękitni Kielce (oba zespoły mają po 32 pkt.) i Broń Radom (31 pkt.). (s)

W KILKU WIERZACH

Rozegrane w Glasgow towarzyskie spotkanie piłkarskie Szkocja — Portugalia, zakończyło się zwycięstwem Szkotów 1:0 (1:0).

Oto wyniki eliminacyjnych spotkań Mistrzostw Europy gr. B: 1. W koszykówce mężczyzn. Wyniki: gr. II — Rumunia — Maroko 106:40, gr. III — Grecja — Islandia 108:78, Polska — Szwecja 77:75, gr. I — Węgry — Francja 66:52.

W rozegrany awans meczu I ligi siatkówki AZS Olsztyn pokonał Stal Mielec 3:0 (15:6, 15:8, 15:7).

Mały - Lotek

7 — 9 — 12 — 13 — 28

10950 DNI W PRASIE

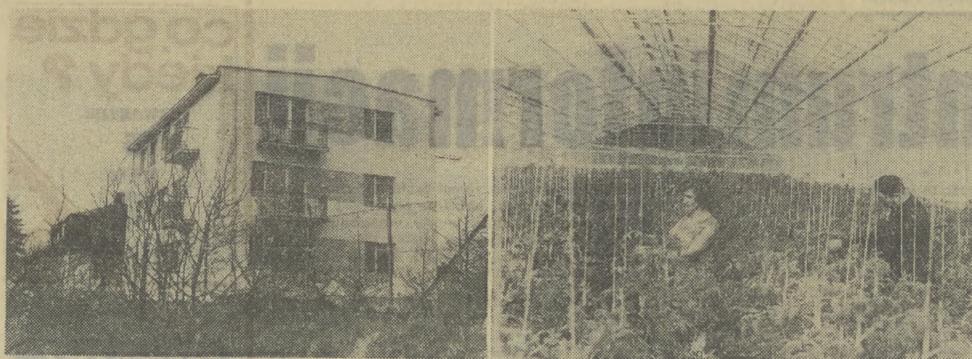
Gdy większość ludzi pracy spędzała czas na weekendach, spacerach po mieście lub w gronie rodzinnym. Ona 9 maja siedziała, jak zwykle, przy swoim biurku w Dziale Wydawniczym Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch”, w narożnym budynku przy ulicy Wiśniej i Rynku Głównym.

KRYSTYNA BĘTKOWSKA — bo o niej mowa — dyktowała. Sprawdzała, czy w tym dniu zgodnie z harmonogramem z maszyn drukarskich zjeździe „Echo Krakowa”, czy redaktor techniczny „Studenta” zdążył na czas złożyć kolumny, by dalszy etap produkcji tego pisma postępował zgodnie z wytyczonym wcześniej planem, czy... Telefoniczne ustalenia z korektą, drukarzami, metrapazami wypełniał niemal cały czas piątkowego dyżuru. Krystyna Bętkowska od trzydziestu lat czuje się odpowiedzialna za prawidłową współpracę między redakcjami, drukarnią i kolporterami. Od trzydziestu lat „obdzwania” i odwiedza redakcje, bierze czynny udział w naradach kierownictwa Wydawnictwa i sekretariatów odpowiedzialnych pism krakowskich, ustala — w porozumieniu z redakcjami — nakłady gazet, rozważa kwestie zwrotów, przetrzawia itp. itp.

Choc służbowe sprawy ciągle przerywają wątek rozmowy snuty przez moją interlokutorkę — to jednak notes dziennikarski wypełniony notatkami z biografii kobiety, która wychowała już dla prasy parę pokoleń młodych pracowników administracyjnych.

A przecież 12 maja 1945 roku K. Bętkowska trafiła do Wydawnictwa przypadkowo. Kolega, z którym pracowała na poczcie, Jurek Doening, podszepnął: „przejdź do „Czytelnika”, praca ciekawsza, bardziej odpowiedzialna, z przyszłością”. Posłuchała go. 9 maja podpisała w dyrekcji umowę o pracę, a za trzy dni stanęła się w kadrach — już jako etatowa pracownica — przy ulicy Wielopole 1. Co jej najbardziej utkwiło w pamięci z tamtych lat? — Chyba to, że wszystkie redakcje, drukarnie, „Ruch” mieściły się w jednym budynku, że codziennie do kadr w tym czasie zgłaszało się po 20, 30 osób z prośbą o zatrudnienie. Ale czy można się temu dziwić, skoro w Krakowie była jedyna z niewielu baz poligraficznych, jakie utrzymały się po wojnie w kraju? K. Bętkowska nigdy nie żałowała podpowiedzanego przez kolegę kroku. Praca była rzeczywiście inna, ciekawsza od tej na poczcie. Od podszewki można było poznać arkana wiedzy o gazetach, prześledzić cykl ich produkcji, poznać ludzi, którzy tworzyli jej kształt. „Do dziś mam przed oczyma — wspomina p. Krystyna — postać Putramenta, który jeszcze w mundurze zasiadał za biurkiem naczelnego „Dziennika Polskiego”. Pamiętam też przyjazd do Krakowa założyciela „Czytelnika”, Jerzego Borejszy...”

A potem? Potem RSW Prasa „wchłonęła” „Czytelnika”. Ten jednak szybko wyodrębnił się jako wydawnictwo książkowe — Bętkowska pozostała w wydawnictwie prasowym. Tak bardzo związała się z pracą, że dziś nie wyobraża sobie, by mogła zamienić swój zawód na inny i już na zapas się martwi: „co ja zrobię za kilka lat, gdy trzeba będzie odejść na emeryturę...” Bo p. Krystyna — od



P przed pierwszą wojną światową, to do nas kupcy z Wiednia przyjeżdżali po bydło. Twierdził, że nie ma lepszej wotowiny od naszej. Potem tak daleko nie trzeba jej było wysyłać. W okresie międzywojennym, to myśmy prawie wszystkie wotowiny do Krakowa i Warszawy wysyłali. Maszary płacili drożej, niż gdzie indziej. Tradycje hodowlane u nas są duże, próbujemy je podtrzymać — opowiada naczelnik gminy **ALEXANDER KRZYSZTOF**.

Dziś za limanowską wotowinę wszędzie płać tak samo jak za inną. I do Wiednia ani do Krakowa z nią jeździć nie trzeba, bo GS na miejscu przyjmie każdą ilość. Tu notuje się jedną z najwyższych obsadę bydła. Na każde 100 ha przypada 123 sztuki. Ilość ta powiększa się z każdym rokiem. Przybywa specjalistycznych gospodarstw, z których po kilkanaście, a nawet po kilkadziesiąt bukatów sprzedaje się rocznie.

Specjalizacja gospodarstw i zespołów rolników indywidualnych idzie w różnych kierunkach. Obok bukatów przy-

Tradycje społeczne działania gmina przejęła z Męciny. Kiedy aktywista tej wsi **BRONISŁAW SMOLEŃ** objął funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego Partii nie szczędził wysiłków dla spopularyzowania tej pięknej idei także w pozostałych miejscowościach. Limanowa była więc pierwszą w powiecie gminą, która odpowiedziała na apel **FJN** w sprawie konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”.

— Zwróciliśmy się do wszystkich mieszkańców o podejmowanie wspólnych przedsięwzięć — przypomina II sekretarz **KG WIESŁAW WIEWIÓRA**. — Na odesz nie trzeba było długo czekać. 9 maja ub. roku w Męcinie i Siekierczynie do czynu partyjnego stanęło 2.300 osób. Tam pracowali wszyscy, którzy mogli wziąć łopatę do ręki. Organizacje partyjna i ZSL-owska przewożą temu społecznemu działaniu, koordynują wspólnie wszystkie przedsięwzięcia.

Część takiego jednak władza gminna nie spodziewała się. Po przyjęciu pierwszych deklaracji i zobowiązań podjętych z inicjatyw organizacyjnej i ZSL-owskiej, chłopcy sami organizowali we wsiach komitety społeczne. Przychodzili do gminy z gotowymi propozycjami, z gotówką

SPECJALNOŚĆ GMINY — DOBRA ROBOTA

bywa obór mlecznych, chlewni liczących po 50 i 100 sztuk. Pojawiają się większe gospodarstwa owczarskie. Rozpoczęły działalność pierwsze szklarnie. Na coraz większych kompleksach ziemi uprawia się porzeczki. Dwa lata temu zarejestrowano tu zaledwie dwa gospodarstwa prowadzące jeden kierunek produkcji. Dziś gospodarstw tych i zespołów specjalistycznych jest około 60. Powstają w Męcinie i Starej Wsi, w Lipowie i Siekierczynie, Kłodnem i Kaninie, Wysokiej i w Mordarce.

Rolnicy produkując pogłębiają równocześnie swoją wiedzę fachową. Zimowe szkolenie cieszy się tu dużym powodzeniem. Organizowane jest w każdej wsi, w niektórych działają po kilka zespołów. Przykładem może być Stara Wieś, gdzie młodzi zorganizowali poza służbą rolną, własne nauczanie. Zbyt wielu było chętnych do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Część z nich agronomom musiał skreślić z listy uczestników. Jakież było zdziwienie komisji, kiedy po kilku miesiącach do egzaminu zgłosiło się dwa razy więcej uczestników niż przewidywano. Dopiero wówczas okazało się, że obok oficjalnego kursu istniał „tajny” komplet, w ramach którego rolnicy sami prowadzili szkolenie według oficjalnego programu.

Rok ubiegły był w gminie okresem szczególnego rozwoju. Największy ruch panował na drogach. Asfaltowe jezdnie wydłużyły się o ponad 6 km. Zbudowano 34 km dróg lokalnych. Do tego doszło jeszcze kilka km dróg komunalnych — zwirowych.

zapałem do pracy. To wystarczyło, żeby rozwinąć szeroką akcję społecznej pracy. Oczywiście aktyw gminy nie siedział bezczynnie. Niezależnie jednak trzeba było pozostać na miejscu, aby przyjąć i wysłuchać przedstawicieli wsi, aby zorganizować pomoc. Dobre drogi wydłużyły się potem z miesiąca na miesiąc. Wznoszone nowe obiekty, niejednokrotnie milionowej wartości.

Przykładem może być Męcina, gdzie zbudowano komfortowy dom nauczyciela o 9 mieszkanach i 27 izbach. W Siekierczynie przystąpiono do budowy domu ludowego. W Starej Wsi stanęła szkoła 4-izbowa, drugą poddano modernizacji. W Pisarzowej szkoła otrzymała nową instalację c.o. i wodno-kanalizacyjną. W Kłodnem przygotowano ujęcie wody dla nowej szkoły, z którego tymczasem korzysta stara szkoła. Zbudowano dwa mosty i 5 kładek. No i drogi. Początkowo planowano wybudowanie 10 km, a potem ich „nitki” wydłużyły się do ponad 40 km.

— Jeszcze dwa takie tuste lata — oświadcza gospodarz gminy — i problem dróg będzie rozwiązany.

Ubiegłoroczny czyn 9 podlimanowskich wsi przekroczył 17 mln zł. Dotacja państwa sięgała zaledwie około 2 mln zł. Na każdego mieszkańca przypadała praca społeczna wartości 1262 zł. Niewiele gmin w Krakowskim może pochwalić się takimi wynikami.

EDMUND PIEKARZ
Zdjęcia **OTTO LINK**

„VENUS” w niełasce

Decyzją Wydziału Finansowego Urzędu Dzielnicowego Śródmieście z dnia 8 maja br. Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne zostało obciążone podatkiem obrotowym i dochodowym w kwocie 600 tys. zł za okres 5 lat. Równocześnie na podstawie odpowiedniej ustawy zablokowano w PKO w trybie egzekucyjnym konto KTF, na którym widnieje kwota 1 mln 600 tys. zł. Podstawę tej decyzji stanowi „część B” kontroli zakończonej przez w/w Wydział w dniu 6 maja br., której protokół nie zawiera nawet jeszcze podpisu k. księgowego jednostki kontrolowanej ani podpisu drugiego rewidenta, ma bowiem powstać również „część A”, poświęcona działalności statutowej KTF. Jest to — o ile się orientuję — pierwszy w Polsce domiar wymierzony placówce społeczno-kulturalnej i bodaj był ostatni.

Nie chciałbym tego tekstu zaczynać od znanej anegdoty o piekło i narodo- wych kotlach strzeżonych przez diabłów (polskiego nikt nie strzeże, bo Polacy sami sięgną się za nogi), ani też wracać wspomnieniem do własnego życiorysu, kiedy to jeden z moich zwierzchników mawiał: panie kolego, nie róbmy tego, bo jak zrobimy źle, to będą do nas mieli pretensje. Chęć jednak stwierdzić, że tryb podejmowania tej decyzji, a także jej zasadność merytoryczna, zarówno pod względem prawnym, jak i społecznym budzi uzasadnione wątpliwości i wymaga — jak się wydaje — rewizji.

1. zablokowanie konta natychmiast po częściowo zakończonej kontroli, nawet bez odczekania 7 dni, które przysługują jednostce kontrolowanej na odwołanie (taki termin wyraźnie wyznacza sam protokół) byłoby uzasadnione, gdyby KTF obciążony wyraźne przestępstwa natury gospodarczej, grożące afera finansową i sankcjami prokuratorskimi. Takich ustaleń protokół po kontroli — nie zawiera, zatem tryb postępowania odbiega od norm kodeksu administracyjnego, wręcz jest naganny, i w stosunku do instytucji o charakterze towarzystwa społeczno-kulturalnego, w której najwyższą placą (zresztą sekretarki) wynosi 1800 zł, bo większość to aktywni społeczni — budzi głębokie zastrzeżenia.

2. z punktu widzenia nomenklatury ustalonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, obowiązującej także w Krakowie, zakwalifikowanie działalności KTF do „impresji widowiskowo-rozrywkowych”, które podlegają opodatkowaniu, jest daleko idącym nieporozumieniem, inny jest bowiem status prawny towarzystw społeczno-kulturalnych, a inny

np. przedsiębiorstw estradowych czy cyrku.

3. W samym protokole pokontrolnym znajduje się cytat z Rozporządzenia wykonawczego Min. Finansów z 16 grudnia 1972 mówiący w punkcie 3, „iż podlega zwolnieniu od podatku obrotowego działalność polegająca na prowadzeniu bibliotek, czytelni, muzeów, galerii sztuki i przedsięwzięć wystawowych (p.w.) przez osoby prawne, których celem statutowym jest działalność naukowa, kulturalna, sportowa...”

4. Ten sam punkt ogranicza dalej jednak tę ulgę do warunku przekazania swych dochodów na cele statutowe w obszarze dwóch lat — praktycznie rzecz biorąc. I to właśnie ograniczenie stało się punktem wyjścia, bowiem Towarzystwo przekroczyło dopuszczalny okres kumulowania środków. Ale brak przecież jeszcze „części A” protokołu, która udowodniłaby niewypełnienie przez Towarzystwo obowiązków statutowych i brak też siłą faktów odwołania Towarzystwa, które decyduje o kumulacji środków podejmowało w sposób świadomy i merytorycznie uzasadniony, składający wręcz do pochwały za przorność, oszczędność i gospodarność Mianowicie dopiero w grudniu 1974 roku Towarzystwo otrzymało zezwolenie Min. Kultury i Sztuki na druk katalogów do zaległych, a odbytych już wystaw kolejnych „Venus”, zaś w końcu lutego br. odpowiednie zezwolenie Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Jest oczywiście, że mając ambicję urzędowania wystaw międzynarodowych i mając w tym względzie spore sukcesy — Towarzystwo jest zobowiązane wobec wystawców krajowych i zagranicznych do wykonania katalogów — i można jedynie ubolewać, że tak dalece się sprawa przewlekła, chwalać jednocześnie Towarzystwo za przorność i skrzętnie gromadzenie finansów. Koszt zaległych katalogów, nie tylko zresztą „Venus” ale również tak ważkich dla miasta, jak „Kazimierz”, „Krajobraz i przyroda regionu krakowskiego”, „Kraków stary i nowy” obliczony został na 1 mln 800 tys. zł i aktualnie trwa staranie o papier. Dodac też można, że przeprowadzona w 1972 roku kontrola kompleksowa w KTF, ani słowem nie napominała o możliwości obciążenia KTF-u jakimkolwiek podatkiem.

5. Oczywiście można wygrzebać stare, z 1961 roku zarządzenie (a więc chyba zdeaktualizowane późniejszym) Min. Finansów, które pozwala obciążyć podatkiem obrotowym wystawy urządzone przez organizacje społeczne, ale tylko w wysokości 10 proc. i to wyłącznie od wpływów z biletów. Kwota ewen-

tualnego domiaru nie przekraczała by wówczas 200 tys.

Tylko po co? Jaki by to miało sens? Trzeba bowiem stwierdzić, że mamy w Krakowie blisko 60 towarzystw społeczno-kulturalnych, z których zaledwie trzy otrzymują niewielkie dotacje, jak np. TPSP. O przeważającej większości zatem nie słychać.

O dotacje dla KTF-u, o ile wiem Wydział Finansowy nie zabiegał, a na posiedzeniu Komisji Kultury Rady Narodowej m. Krakowa jego przedstawicielce z instancji miejskiej z trudem wytłumaczyli radnym, iż nie stać nas aktualnie na załatwienie potrzeb finansowych towarzystw, że muszą poczekać w kolejce, w hierarchii innych potrzeb. Gdy jednak zdarzy się człowiek, gdy powstanie aktyw, gdy rozbudzi się działalność, ba — uzyska wymiar przynoszący splendor miastu, wówczas pojawiają się natychmiast czyste fałszywe ambicje, które Wyzd. Finansowy do tej decyzji pobudziły. Czyż — czytelników odsyłam do felietonu Brunona Rajcy pominiezonego w ostatnim numerze „Życia Literackiego”, w którym opisyje konflikty i nieporozumienia między KTF-em a ZPAF.

Miał szukać wspólnego języka, szukać się dziury w całym. Roczne koszty utrzymania KTF wynoszą około 550 tys. zł. Roczne zyski około 850 tys. Idzie zatem o dorobek dwóch lat. Na te zyski składają się nie tylko bilety wstępu i składki statutowe ale i zapobiegliwość Zarządu, który wystawy organizuje na terenie całej Polski, ściągając 35 proc. zysku, który podejmuje dziesiątki drobnych inicjatyw, gromadząc grosz do grosza.

I to wszystko procentuje. Procentuje w opiniach światowych sław fotografiki, które chwala Kraków za jedyny w świecie uproflowany salon fotograficzny, i procentuje w inicjatywach adresowanych do środowiska szkolnej młodzieży. Nawet na Zamek Królewski w Warszawie, na księżeczki mieszkaniowe dla sierot, i na pomnik Grunwaldzki u składano blisko 130 tys. złotych. I można się śmiać, że Klimczak wysłał kilkanaście tysięcy zaproszeń w świat na salon „Venus”, można kwestionować koszty znaczków pocztowych, czy kieszonki koniaku dla jurora, ale jakże trudno zrobić to wszystko, czym ma prawo chlubić się KTF.

Ufam, że naczelnik Dzielnicy Śródmieście Wojciech Hvdzik poleci dokonanie wnikliwej rewizji decyzji stwarzającej warunki normalnej działalności KTF. Bedzie to w moim przekonaniu stanowisko godne szacunku.

STEFAN CIEPLY



TERESA BĘTKOWSKA

Książki nadesłane

PODSTAWY NAUKI MARKSIZMU-LENINIZMU, Wyd. KiW, s. 492, zł 25; **POLSKA LUDOWA — ZWIĄZEK RADZIECKI 1944—1974**. Zbiór dokumentów i materiałów. Wydawnictwo MSZ PRL i MSZ ZSRR, s. 650, zł 100; **Lech Zachar — PROBLEMY STRATEGII ROZWOJU GOSPODARCZEGO POLSKI LUDOWEJ**, Wyd. CRZZ, s. 320, zł 28; **Witold Nieciński — O SYSTEMACH SOCJALISTYCZNEJ GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ**, KiW, s. 228, zł 40; **Tadeusz Szymański — ŚWITANIE JUTRA**, Wyd. MON, s. 238, zł 15; **Iwan Zolotar — PRZYJAŃ WOJENNYCH LAT**, MON, s. 428, zł 45; **Halina Ludowa — GODNI POLSKI**, KiW, s. 315, zł 50; **Jan Orzechowski — DOWODZENIE I SZTABA**, MON, „Biblioteka Wiedzy Wojskowej”, s. 514, zł 70; **ORGANIZACJA PARTYZNA W DZIAŁANIU**, Wyd. KiW, s. 150, zł 10; **Jerzy Skibiński — POLSKA — RFN**. Problemy normalizacji stosunków. Wyd. Interpress, s. 220, zł 25; **DOM NASZYCH RAK**. Antologia 1944—1974. Opowiadania. Wyd. Śląsk, s. 426, zł 45; **Witold Jarecki — NIEOSTYGLA ZIEMIA**, Wyd. Morskie, s. 538, zł 30; **Edward Olszewski — POCZĄTKI WŁADZY LUDOWEJ NA RZESZOWSZCZYNIE**, Wyd. Lubelskie, s. 340, zł 70; **SPOŁECZNE ASPEKTY ROZWOJU GOSPODARCZEGO** — pr. zb. PWN, s. 408, zł 46; **PODSTAWY NAUK POLITYCZNYCH**, Wybór Stanisław Macheta, KiW, cena t. I/II 70 zł; **Remigiusz Szczęsny — OLEK**. Opowieść biograficzna o Aleksandrze Kowalskim, Wyd. MON, s. 325, zł 45; **EKONOMIA POLITYCZNA SOCJALIZMU**. Wybrane problemy. KiW, s. 450, zł 22.

NOWOŚCI „OSSOLINEUM”
Zbigniew Morsztyn — WYBÓR WIERSZY, s. 394, zł 58; **J. W. Goethe — CIERPIENIA MEŁODEGO WERTERA**, s. 182, zł 28; **Anonim (zw. Gall — KRONIKA POLSKA**, s. 190, zł 38; **Ewa Frackowiak-Wieandowa — SZTUKA POWIEŚCIOPISARSKA NAŁKOWSKIEJ (1935—1954)**, s. 149, zł 33; **Marek Ged — KULTURA PRZEDZI UŻYCKA**, s. 160, zł 65; **Te Studium nad metodami etnometrycznymi**, s. 110, zł 20; **SŁOWNIK STAROPOLSKICH NAZW OSOBOWYCH**, tom. IV, zeszyt 2, zł 60.



KTO UPRAŻNIŁ TEN BALAGAN?

W kwietniu 1974 roku rozpoczęto budowę sieci ciepłej, prowadzącej z kopalni do nowego osiedla w Brzeszczach. Na pewnym odcinku sieć ta biegnie pod ogrodami domów przy ul. Pstrouńskiego. Jeszcze w 1972 roku władze powiatowe w Oświęcimiu, zalecając nam udostępnienie naszych ogrodów dla prac przy budowie sieci, obiecały nam, iż Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Krakowie doprowadzi na własny koszt nasze nieruchomości do stanu poprzedniego — w ciągu trzydziestu dni od zakończenia prac budowlanych.

Roboty zakończono w lutym br., zostawiając straszliwy bałagan. Chodnik przy Pstrouńskiego zawałony błotem i kamieniami; posłano robotników, którzy ułatwili sobie pracę, przetrzucając sterty błota na nasze parcele i ogrody. Wkrótce zjawia się jakaś komisja, która usiłowała nas, nakłonić, byśmy wystraszeni teren własnymi siłami i na własny koszt. A niby z jakiej racji? (1036)

Mieszkańcy ul. Pstrouńskiego w Brzeszczach

„BAR CZY MORDOWNIA?”

Pod takim tytułem w nrze 73 „Gazety” opublikowali list naszego Czytelnika, dotyczący porządków, panujących w barze „Gryf” nas os. Azory. Poniżej — fragmenty dwóch wyjaśnień,

kłóre otrzymaliśmy w tej sprawie.

„Opisana sytuacja znana jest jednostkom MO. W kierunku przeciwdziałania podejmowano szereg przedsięwzięć, między innymi, w miesiącu sierpniu 1974 na naradzie z Wyzd. Przemysłu, Handlu i Usług Urzędu Dzielnicowego występowało z wnioskami o zakaz sprzedaży piwa w barze „Gryf” — wniosek ten nie został przyjęty. (...) Przeprowadzone działania porządkowe ujawniły szereg przypadków zakłócania porządku publicznego, w wyniku czego na klientach tegoż baru sporządzono w I kwartale br. 10 wniosków do Kolegium d/s Wykroczeń i skierowano 4 sprawy do sądu w trybie przyspieszonym. W stosunku do bufetowej wystąpiono do dyrekcji zakładów gastronomicznych o wyłączenie wniosków dyscyplinarno-służbowych; ponownie wystąpiono do Urzędu Dzielnicowego o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż piwa w tym barze”.

ppik **STANISŁAW ŻUREK**
z-ca komendanta miejskiego MO

„Uważamy za krzywdzące publikowanie zarzutów, które nie znajdują potwierdzenia. Kontrola Sanepidu, Zarządu KPPG, społeczne oraz wewnętrzne na przestrzeni I kwartału br. nie stwierdziły większych uchybień w zakresie stanu sanitarnego i przestrzegania ustawy antyalkoholowej w barze „Gryf”. Stosunek procentowy sprzedaży piwa do obrotów ustępuje się w granicach ustalonych normy, tj. 30—40 proc.”

LEOPOLD ZUBER
z-ca dyrektora KPPG
Oddział „Bary Szkiełki Obstugi” (733)

Tematy filmowe

Kochankowie roku pierwszego

Tytułowy rok pierwszy — to rok 1945. Koniec wielkiej wojny, koniec gehenny narodu. W górę idą rakiety, wiszące zwycięstwo nad faszyzmem, ludzie padają sobie w ramiona, krzycząc z szczęścia. W niektórych — wraz z kresami wojny — natychmiast wstępuje nowa radość życia i chęć działania. Inni długo jeszcze żyją w cieniu tragicznych, strasznych wspomnień.

Taką jest bohaterka filmu Jaroslava Balika — młodziczka dziewczyna (grana znakomicie przez delikatną z urodą Marię Vančurovą), była więziennikarka obozu koncentracyjnego, Helena. Strach, brak zaufania do ludzi, niewiara w istnienie szczęścia, niemożność usmiechu, niewiedza na temat normalnego życia w czasie pokoju — wszystko to jest dyskretnie i przekonująco ukazane przez młodą aktorkę.

I oto na drodze dziewczyny staje chłopiec, któremu wojna oszczędziła koszarów, który wyszedł z niej obroną ręką i już z dniem pierwszym wolności snuje entuzjastyczne życiowe plany. Victor Preiss umiejętnie zagrał tę rolę, stanowiąc kontrastową postać wobec Vančurovej. W opozycji do niej jest on chwilami niemal prymitywny w swojej paśli życia, aż wydaje się że pozabawiony głębszej uwrażliwion. Mimo to, w decydujących momentach, gdy okaże się, że Helena spodziewa się dziecka — chłopiec — po długich wahaniach, zachowuje się właściwie, oszczędzi dziewczynie następnych tragicznych doznań.

Film Balika, nagrodzony w Czechosłowacji na paru festiwalach filmowych (m. in. w Karlowych Varach, za kreację Vančurovej) jest filmem po prostu ładnym. I właściwie tyle. Piękna, mądrze zrealizowana impresja na temat miłości, za sprawą której następuje odrodzenie się Heleny, powrót jej wiary w ludzi i w sens życia. Kameralna, pełna kultury opowieść, bogata psychologicznie, ładnie fotografowana.

Najcenniejsze w filmie Balika jest ukazanie koszaru wojny nie wprost — filmów o wojnie mamy przecież wiele — ale tropienie jej śladów w latach. Moralne ślady wojny są często głębsze, ostrzejsze i trudniejsze niż jej ślady materialne.

Film „Kochankowie roku pierwszego” po raz pierwszy mieliśmy okazję obejrzeć na tegorocznych „Konfrontacjach” — gdzie pozostał pewien niedosyt — mimo, że jest to film dobry. Po prostu — czemu już wielu recenzentów dało wyraz — po „Konfrontacjach” spodziewaliśmy się filmów więcej, niż tylko dobrych. A Balik — jako reżyser — jednak nie wykracza w „Kochankach” poza poprawność; nie przekracza bariery, jaka dzieli filmy tylko dobre — od wybitnych artystycznie dzieł.

I tyle jeszcze raz, wracając do „Konfrontacji” — bowiem w tzw. normalnym trybie rozpowszechniania, film Balika na pewno stanowi mocną, wartościową pozycję.

Ma on jeszcze jeden walor, może nawet nie zamierzony przez reżysera: jest to film o miłości pokolenia naszych rodziców, o czasie ich młodości. Najczęściej w kinematografii pokolenie to jawi się z perspektywy jego wojennych przeżyć i bohaterkich zwycięstw. Jakże rzadko prezentuje je w filmach ot, po prostu, jako ludzi, którzy również umieli kochać i cieszyć się życiem.

DOROTA TERAKOWSKA



Fot. **WACŁAW KŁAG**

Nasze miasto

Propozycje wzięte z życia

Centrum informacji

Codziennie w naszym mieście odbywa się szereg imprez. Tylko o niektórych informuje prasa, bądź rozlepione są tu i ówdzie afisze. Urządzone są interesujące wystawy, organizowane ciekawe spotkania. Na pewno byłoby znacznie więcej (chętnych do wzięcia w nich udziału, gdyby po prostu wiedzieli. Lecz jako się już rzekło — prasa nie o wszystkich zamieszcza bodaj lakoniczne notatki, zresztą w wielu kioskach już o godzinie 8 gazet krakowskich nie uświadczy.

I wysiłki organizatorów po części idzie na marne; potencjalni widzowie i słuchacze — z braku informacji — nie mogą skorzystać z przygotowanej z myślą o nich imprezy.

Kraków odwiedzają też setki tysięcy turystów. Zbiorowe wycieczki jeszcze sobie jakoś radzą — jeśli mają szybkiego przewodnika. A indywidualni? Próbuja tu i ówdzie „zasięgnąć języka”, blakają się po mieście, tracąc czas na poszukiwania muzeum czy sali wystawowej.

Byłaby na to rada — niezbyt kosztowna, a ze wszelkim miar pożyteczna. W dwóch, trzech centralnych punktach miasta ustawić ładnie wykonany (ukłon w stronę

nasz miejskiego plastyka) zespół tablic informacyjnych. Znalazłyby się na nich: aktualne repertuary kin, teatrów, wystaw, koncertów, imprez organizowanych w różnych klubach (nawet z krótką informacją, jak dotrzeć do mniej znanej placówki), a także stałe plany z trasami linii tramwajowych i autobusowych.

Takie „centra informacji” pozwoliłyby na lepsze wykorzystanie tego co proponują i czym dysponują placówki kulturalne Krakowa. Obecnie wiele z tych propozycji — częstokroć bardzo atrakcyjnych, mogących spełnić dużą rolę wychowawczą czy rozrywkową — „ucieka” bezpowrotnie, marnuje się, bo niewielu o nich wie. Szkoda to niepowetowana.

Można by ją naprawić tanim kosztem — oszczędając niewspolniony zysk. Kilkaście estetycznych tablic to niewielki wydatek, koordynator też powinien się znaleźć. Czy nie Wydział Kultury Urzędu m. Krakowa?

Chcielibyśmy jak najszybciej poinformować Czytelników, że proponowane „centrum informacji” stało się faktem dokonany. Może jeszcze tej wiosny? Wyśtarczy choć trochę inwencji i dobrych chęci.

JACEK ŻUKOWSKI

ZA TYDZIEŃ FINAŁ

Dobiegł końca cykl eliminacyjnych turniejów w ramach wspólnie organizowanego przez naszą redakcję i Radę Osiedla Studenckiego konkursu „Gramy o telewizor”. Wczoraj w Klubie „Babilon” po raz siódmy spotkali się mieszkańcy Miasteczka, aby wyłonić spośród siebie tego, który najlepiej opanował szereg informacji, komentarzy, opinii itp. jakie na swoich łamach przyniosła w ub. tygodniu „Gazeta Krakowska”. Tym razem najlepszy okazał się ANDRZEJ WIEKIEC, który minimalnie wyprzedził dozwyczwyczajonego drugiego miejsca: HALINĘ LECHOWICZ i JANĄ GRABARZĄ. Miejsce trzecie zajął STANISŁAW SMAGA, a czwarte — ZBIGNIEW TARNOWSKI. Zwycięzcy otrzymali bony towarowe i nagrody książkowe ufundowane przez „Gazetę Krakowską”. Dodatkową atrakcją wczorajszego turnieju był występ młodej krakowskiej piosenkarki RENATY KRĘTOWNY.

W sobotę, 24 maja, będziemy od nowa emocjonować się walką krakowskich studentów. W turniejowe szranki staną zwycięzcy poszczególnych konkursów, aby rozegrać wielki finał. Na najlepszych czekają atrakcyjne nagrody, a także z telewizorem turystycznym, który stanie się własnością zdobywcy piątego miejsca. Finał turnieju „Gramy o telewizor” będzie jedną z wielu ciekawych zapowiadających się imprez przygodowych w ramach „Dni Gazety Krakowskiej” w Miasteczku Studenckim. Inauguracja „Dni” nastąpi w piątek 23 maja, a ich zakończenie — w niedzielę 25 maja. (han)



Nadużywanie niektórych słów powinno być karane. Szczególnie, że w tej samej Pieskowej Skale potrafią formułować zgrabne apele.



Wczoraj w Szk. Pośt. nr 113 na os. Azory odbyło się zebranie partyni XVIII Terenowej Organizacji Partyjnej Azory-Wschód. Licząca 61 członków organizacja z zeszłego emerytów, reńistów — zasłużonych działaczy ruchu robotniczego. Wszyscy obecni wczoraj członkowie tej organizacji otrzymali z rąk sekretarza KD PZPR Krowodrza tow. P. Bojko nowe legitymacje partyjne. (Fot. W. Klag)

Uwaga kandydaci na studia!

Komisja Nauki RU SZSP Uniwersytetu Jagiellońskiego organizuje w dniach 16—29 czerwca 1975 kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie z następujących przedmiotów: j. polski, angielski, rosyjski, niemiecki, historia, geografia, biologia, matematyka, fizyka, chemia.

Zapisy przyjmują Komisja Nauki RU SZSP UJ, 30-063 Kraków, Al. 3 Maja 5, pok. 38 w godz. 15—17, tel. 363-77 wewn. 272. Dla zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania i wyżywienia.

Rada Uczelniana SZSP AGH w Krakowie organizuje w dniach 9—25 czerwca br. kurs przygotowawczy dla kandydatów na I rok studiów w AGH.

Podania należy przysłać pod adresem: Rada Uczelniana SZSP AGH Kraków, Al. Mickiewicza 30, paw. C-2, p. 18 z dopiskiem „Kurs Przygotowawczy” do dnia 31 maja br.

Rada Uczelniana SZSP Politechniki Krakowskiej, organizuje kursy przygotowawcze dla kandydatów na studia dzienne PK.

Zgłoszenia pisemnie przyjmują oraz informację udziela sekretariat RU codziennie w godz. 10—14, tel. 357-82. Adres RU SZSP PK, Kraków, ul. Warszawska 24.

„KLIKA”

Jest w Krakowie grupa młodych ludzi, studentów kilku wyższych uczelni Krakowa (ponad 20 osób). Grupa powstała w 1972 r. przyjmując nazwę „Klika”. Młodzi ludzie przychodzą z pomocą swoim rówieśnikom, których los przykuł do wózków inwalidzkich. Wspólnie wyjeżdżają do kin, teatrów czy niedzielne wyjeżdżają na wycieczki poza miasto są tylko częścią ich bogatej działalności.

Marzeniem grupy byłaby jakakolwiek pomoc ze strony zakładów pracy czy instytucji: udostępnienie kilku domków campingowych, autokaru czy drobna pomoc finansowa.

My zaś możemy sobie tylko życzyć, aby więcej takich „Klik” było w Krakowie. (kud)

Nowa fontanna

Kraków wzbogacił się o nową fontannę przy ul. Olszyny 8. Hydrant, z którego pobiera wodę MPO, od dwóch tygodni stoi bezczynny, tworząc baječną fontannę wyrzucającą bezużyteczne setki hektolitrowych skądinąd potrzebnych w Krakowie wody. Dla uzupełnienia krajobrazu woda prawie na całej długości ulicy tworzy malownicze jezioro, przez które trudno przejechać nawet samochodem. Mieszkańcy interweniowali w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, hydrant „podobno” naprawić nie można, ponieważ brak uszczelki. (kud)

Leki zagraniczne

Wielokrotnie ostatnio dzwoniłi do nas Czytelnicy pytając, kiedy na powrót zostanie otwarta Apteka Leków Zagranicznych przy ul. Długiej, bowiem Apteka przy pl. Matejki zastępująca Bież posiadała tylko leki na tzw. pierwszy ratunek.

Jak nas poinformowała Dyrekcja Krakowskich Aptek Wydział wczoraj zapotrzebowano Aptekę przy pl. Matejki we wszystkie leki zagraniczne, ponadto w najbliższych dniach nadejdzie dodatkowy transport leków z „CeFarm-u”. Zatem każda recepta już od dzisiaj można realizować w podanej Aptece. (bod)

2000 osób w kolejce

Tego jeszcze nie było! Kolejka liczyła sporo ponad dwa tysiące osób (!) Gdzie? Przed Klubem „Zaścianek” w Miasteczku Studenckim. Tam bowiem właśnie od wczoraj trwa kiermasz mody młodzieżowej zorganizowany przez DT Centrum (czyli przez „Krakusa”). Brat studencka obłąkała najpierw wszystkie wejścia — każdy chciał być pierwszy — ale gdy to nie pomogło, ustawia się kilometrowa kolejka przed „Zaściankiem”. Wystawieni na skwar młodzi z chęcią chodzili się młokiem zjeżdżającym na sznurkach z wyższych pięter budynku. Ciężkość nikomu nie zabrakło.

W ciągu pierwszej godziny otwarcia kiermaszu zakupów dokonano blisko 200 osób, ten zaledwie godzinny utarg wynosił 120 tys. zł. Wpuszczano klientów w 30-osobowych grupach. „Po stoiskach giedły oprowadza mnie „pierwszy gwiazdor” kiermaszu Jacek Brabiec czyli konferansjer mini-revui mody L., prezenier strojów, jako że na matym wybiegu nieczym w kalejdoskopie pojawiają się barwnie odziane modelki.

Na dwóch stoiskach jest wszystko do wyboru i koloru, a więc najmodniejsze ubrania dzinsowe, cienienowe „hawańskie”, koszule importowane i z „Wólczanki” — to dla pań. Panie natomiast zaopatrują się w kolorowe sukienki (moda „retro” w szczególności, aż 12 wzorów), bluzeczki marynarskie w pasy, niebieskie i granatowe spodnie ze struktury, spodnie „ogrodniczkę”, Furorę zrobiły naddo dziewczęce koszule z malowanym nadrukami. Były także wciąż modne drewniaki i obuwie... przednie. Zakupom towarzyszyły najnowsze przebiegi muzyczne. Kiermasz już czynny będzie jeszcze i dzisiaj w godz. od 11 do 18. Następna giełda — jesienno-zimowa — zapowiedziana została na październik. (bod)

W „Polityku”

Wczoraj w Klubie Kw PZPR „Polityk” przy ul. Garmarskiej 1 odbyło się spotkanie z doc. dr

J. Kosseckim — kierownikiem Zakładu Cybernetyki — na temat „Socjotechnika propagandy”.

W dniach 10—15 maja odbywał się w Krakowie I Konkurs Młodzieżowych Pianistów. Pierwsze miejsce zajęła Elżbie-

Następcy Czerny-Stefańskiej

ta Leicht z Wrocławia (na zdjęciu). W dniu dzisiejszym odebranie się o godz. 18 koncert laureatów w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie (os. Na Skarpie).



O administrowaniu

Do ADM 6 przy ul. Krupniczej 8 zgłosiła się pani psycholog, posiadaczka psa imieniem Mefisto ze szczerym zamiarem zapłacenia 300 zł za tegoż. Pani Kasperka z urzędu zażądała kwitka udowadniającego wczorajszą wpłatę w wydziale finansowym odpowiedniego urzędu dzielnicowego 60 zł za zwierzę. Niestety, bohaterka naszej opowieści kwitka nie miała, 60 zł wpłacała jej matka, która przebywała akurat w Paryżu, prawdopodobnie wraz z kwitkiem. Orzeczenie urzędu brzmiało: — *Pieniądzy przynajmniej nie możemy. Rozpoczęło się tłumaczenie: że trudno teraz sprowadzić kwitek z Paryża, że gdyby rodzina posiadająca Mefista chciała wydatkować finansowy oszutek, ten się i tak o swoje 60 zł upomni i komornika przysię, że czemuś wreszcie traktować jak potencjalnego złodzieja ciwotwieka, który tylko przyszedł zapłacić należne pieniądze i nic więcej nie chce. Argumenty pani z ADM brzmiały: jak pani ma czas na spacer z pieskiem to ma pani czas i na chodzenie po urzędach, jak pani stać na psa, to stać panią i na to, żeby jeszcze raz (!) zapłacić w wydziale finansowym tylko po to, żeby otrzymać kwitek, a w ogóle to kierowniczką ma nerwice serca i rozmawiać z interesantem nie może.*

Pani psycholog, której płacenie osadek za zwłokę bynajmniej nie się usmiechało, poprosiła o potwierdzenie na wezwaniu, że zgłosiła się do ADM-u, ale z przyczyn formalnych sprawa jej załatwiona być nie mogła, a więc o stwierdzenie stanu faktycznego. Odmówiono. Poprosiła więc książkę życzeń i zaaleń — nie tylko może, żeby się skarżyła, ile by uwiecznić swoją obecność. Odmówiono. Kierowniczką — najwyraźniej w przekonaniu, że idzie interesantowi na rękę — zaproponowała, że zadzwoni do wydziału i osobiście dowie się, czy 60 zł zostało zapłacone, a klientka niech przyjdzie we wtorek.

Wtorek. Kierowniczką nie było, wyjechała. Kasperka powiedziała, że się nie dodzwoniła do wydziału, zastępczyni kierowniczką, że nie odpowiadała za obietnice swojej szefowej. Książki życzeń i zaaleń odmówiono. Zaproponowano, że ADM napisze (dwie kopie, znaczek) do wydziału, czy 60 zł zapłacone, wydział poszuka, napisze (dwie kopie, znaczek) że tak (lub nie), po czym ADM napisze do interesantki (dwie kopie, znaczek) czy ta może przyjąć zapłacić, czy nie. Wszystkie obecne panie urzędniczkę uznały to rozwiązaniem za idealne.

Tylko jakiś pracownik ADM powiedział, żeby panią psycholog spisać z dowodu i pieniądze przynieść, ale on był z działu technicznego i na administrowaniu nie a nie się nie znał. (ban)

co, gdzie, kiedy?
CZWARTEK
15
MAJA
Zofia

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 11): Słowacki: Lilia Weneda (19.15); STARY (Jagiellońska 11): Mielki: Wczoraj — 19, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Fredro: Mąż i żona — 19.15, BAGATELA (Kam. Małacka 6): Grochowiak: Okapi — 19.30, LUDOWY (os. Teatralne 31): E. de Molins: Zielony Gil — 19.30, OPERETKA (Lubicz 48): Fałszywa Sztamba — 19.15, REF 6 (Wolnica 4): Cichy historia — 20.15, JUDASZ (Rynek Gł. 27): Z butelki do nieba — 20.30, SOLSKIEGO (Tarnowska 2): Dwa zamknięte Okolomowa — 17.

KINA

APOLLO (Solskiego 11): Podwodna Odyseja (kanad. b.o.) 10, 12.30, Celi jaki pan szalony (ang. 15 lat) 15.45, 18, 20.15, DOM ZOLNIERZA (Lubicz 40): Nadwołżańska opowieść (radz. b.o.) 16, KIJÓW (al. Krasieńskiego 34): Potop II cz. (pol. b.o.) 16.30, 19.45, KULTURA (Rynek Gł. 25): Księżniczka czarodziejka (weg. b.o.) 18, 20.15, MARSZ (Dzierżyńskiego 53): Na samym dnie (RFN 18 lat) 11, 17.30, 19.30, Wspomnienia z przyszłości (RFN b.o.) 13, 15.30, MIKRO (Dzierżyńskiego 2): Rodeo (USA 15 lat) 15.45, 18.20.15, ML. GWARDA (Lubicz 15): Niespokojne morze (czes. b.o.) 14.45, 17, 19.15, PASAŻ (Pasaż Bielski): Przygody Bolka i Lolka 10, 11, 15, 16, 17, 19, Karabinow (USA 15 lat) 12, 18, Opowieść do poduszki (USA 15 lat) 20, 22, PODWAWELSKIE (Komanosów 21): El Dorado (USA b.o.) 17, 19.15, SZTUKA (Jana 4): Zycze razem (fr. 18 lat) 19, 12, 16, 18, 20, SPIS (os. Górni 5): Nie ma mocnych (pol. b.o.) 15, 18, 20, SWIT D. SALA (os. Teatralne 10): Aresztujcie się przyjacielu (ang. 15 lat) 15.45, 18, 20, SWIT M. SALA (os. Teatralne 10): Macocha (radz. b.o.) 15.30, 17.30, 19.30, SWIATOWID D. SALA (os. Na Skarpie 7): Oszerezi w domu (czes. 15 lat) 15.45, 18, 20.15, SWIATOWID M. SALA (os. Na Skarpie 7): Zardrość i medycyna (pol. 15 lat) 15, 17.15, 19.30, UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Złoto dla zuchwałych (USA-jug. b.o.) 10, 12.30, 16, 18, TRZĘCA (Praska 25): nieczynne, UROBEK (os. Ugolecki): Baw Friend (ang. b.o.) 19, WANDA (Waryńskiego 5): Haiti wyspa przeklecia (USA 15 lat) 10, 13, Jeremiasz Johnson (USA 15 lat) 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA (Stradom 13): Alfredo, Alfredo (wł. 18 lat) 15.45, 18, 20.15, WIEDZA (Rynek Gł. 25): Przygody Bolka i Lolka — 15, WISLA (Gazowa 21): Zbrodnia w klubie tenisowym (jug. 18 lat) 11, 16, 18, Hrabina z Hongkongu (ang. b.o.) 18, Czas życia i miłość (fr. 18 lat) 20, WOLNOŚĆ (18 stycznia 1): Nieuchwytny morderca (wł. 18 lat) 15.45, 18, 20.15, WRZOS (Zamojskiego 30): Olecie chrośtały (USA 18 lat) 15.45, 18, ZUCH (Krowodrza 7): nieczynne, ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewka 70): Porozmawiamy o kobietach (USA 18 lat) 15.45, 18, 20.15, PROKOCIM — ZZZ: nieczynne, WIELICZKA — Górnik: nieczynne.

SKAWINA — Junak: w drodze na Kaslopete, Hutnik: Motocross, SALON GIER SPORTOWYCH I ZREKONOSCIOWYCH (Marka 34): godz. 10—21, OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): 9—19, ZOO (Las Wolski): od godz. 9

WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (zamkn.), Szarbiele i Zbrojownia (10—15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—16), MUZ. NARODOWE: Czasy wstępnego (zamkn.), Dom Bartłł (Florjanska 43) (10—16), Nowy Gmach: al. 3 Maja (10—18), HISTORYCZNE: Jana 12 (9—15), Szpitalna 21 (9—15), Franciszkańska 4 (9—15), ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): (14—18), Podz. księżniczki sw. Wojciecha (9—16), MUZ. LUBUSKI: Popoławia 5 (nieczynne), Jadw. 41 (9—13), ETNOGRAFIK: CZNE: Wolnica 1 (10—15), Rydykowska: Tetmajera 23 (15—18), MUZ. LOTNICZA: Czynny (10—14), KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8—18).

DYZURY

CHIRURGICZNY, CHIRURGIA DZIECIĘCA, NEUROLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY: os. Na Skarpie.

POGOTOWIE

Sienradzkiego 1, wypadki tel. 09 zachorowania i przewozy 380-35 al. Pokoju 209-01, 203-77 Nowa Huta 422-22, 417-70 Podgórze 625-50, 657-57

APTEKI

Waryńskiego 24 (tien), Długa 48, Rynek Podgórski 9, N. Huta: al. Rewolucji Paźdz. 6 (tien).

RADIO

PROGRAM I
Godz. 6.10 Sportowy wieczór na start 16.15 Muz. 6.30 Inf. o pr. PR i TV. 6.35 Muz. 7.00 Sygnały dnia. 7.35 Dzień dobry kierowco. 8.00 Wiad. 8.05 U przyjaciół. 8.35 Koncert rozrywk. 9.00 Wiad. 9.05 Dia. kl. III i IV — język polski „Nowa koleżanka”. 9.25 Pieśni lud. republiki ZRR. 10.00 Wiad. — Co czyta kraj. 10.08 Muz. 10.30 „Czarnie Jaki” — frasz. pow. W. Zalewskiego. 10.40 Przewozy zawsze ubezpieczony. 10.45 Leksykon jazzu „B”, 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Muz. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muz. 12.40 Dom i my. 13.00 Melodia Przeszłości. 13.00 VI etap Wyścigu Pokoju. 16.05 Wiad. — Tu druga zmiana. 16.25 Aktualn. kult. 18.30 Transm. z zakończenia VI etapu Wyścigu Pokoju w Ołomuńcu. 17.00 Radiokurier — aud. inf. Studia Mł. 17.55 Jazz. 18.00 Muz. i Aktualn. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje. 19.00 Wiad. 19.15 Głosy pol. estrad. 19.45 Z kęsgarskich wirtu. 20.00 NURT „Związek Harcerstwa Polskiego organizacja wychowawcza i wychowanków”. 20.20 Płytkota. 20.50 Kronika sport. oraz wyniki i spr. z zakońc. VI etapu Wyścigu Pokoju w Ołomuńcu. 21.00 Koncert żywecy. 21.35 Dźwiękowy plakat reż. J. Warszewski. Zespół Madygajski. 22.00 Wład. 23.15 Antena 8-ciu stolic. 23.00 Wład. 23.05 Inf. z Wyścigu Pokoju. 23.03 Piosenki.

PROGRAM II

6.30 Wiad. 6.33 Inf. z Wyścigu Pokoju. 6.40 Komentarz dnia. 6.50 Główn. 7.00 Prog. pog. (Kr.). 7.30 Trz. z Russowa. 7.30 Wład. 7.35 Postulach i przemysły 7.45 Prog. pog. (Kr.). 7.45 „Co słychać?” (Kr.). 8.11 Muz. 8.30 Wład. 8.35 Sprawy codzienne. 9.00 Utwory Saint-Saens’a i Mendelssohna. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 Kronika kult. 10.15 Prokofiew — I kwartet smyczki. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Mł. debiut literacki — młwi Teodor Partnicki. 11.20 Splewna „Paritka”. 11.30 Wład. 11.35 Podróżna rodzina. 11.40 Choroby werneryczne nadal gorące. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Gospodarze (Kr.). 12.20 Studio Wawel. 12.40 Aud. regionalna (Kr.). 13.00 „Macier szkolna” — 70-lecie organizacji oświatowej na terenie królestwa. 13.20 Wład. 13.35 Walerii za ożczyne — fragm. książki M. Sotochowa 14.00 Wieści, lejpi, taniej. 14.15 Aud. kombatancka. 14.35 Koncerty kameralne. 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba. 16.00 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 16.15 Trz. z Rzeszowa. 17.00 Pokolenie muzyków XXX-lecia (Kr.). 17.20 Ludzie teatru” (Kr.). 17.40 Miłość w piosence i w życiu” (Kr.). 18.10 Radio-reklama (Kr.). 18.20 Wład. znad Wisły i Dunajca. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ekson, na co dzień — Podnoszenie kwalifikacji czynników wzrostu efektywności gospodarowania. 19.00 Sceptyki — koncert na obój 19.15 al. lejka lejczy ros. 19.20 R. Schumann — Kwartet smyczki. 19.53 W. A. Mozart — „Wesole Figara” — opera. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.90 Wład. sport. 21.55 d.e. opery. 23.08 „Co pisać o muzyce?” 23.30 Wład. 23.40 Tematy Horace Salera.

propozycje

W Czytelni Francuskiej przy ul. Jana można nie tylko dokonać nauki się języka. Salle de Lecture słynie także z różnorodnego rodzaju imprez — odbywają się spotkania z francuskimi naukowcami i literatami, koncerty muzyki poważnej, naddo do tradycji Klubu należą projekcje filmowe. Dzisiaj o godz. 19 wyswiewlony zostanie film „Cleo de 5 a 7” (reż. Agnes Varda) oraz Francuska Kronika Filmowa. Wstęp jak zawsze wolny.

● NOC POETA — DS „Zaczek” (Al. 3 Maja 5), wiersze prezentują autorzy, znani peeci krakowscy, godz. 21.

● „THE IMPORTANCE OF BEING FARNST” — O. Wilde’a, spektakl Teatru Anglistów, SCK „Rotunda”, godz. 20.

● GOSPODA POD BIAŁĄ MYŚLIKĄ — czyli humor, śmiech i satyra, Klub ZNP, ul. Sienkiewicza, godz. 18.

● COPERNICAN — prelekcja dr inż. S. Czareńskiego, PAN, ul. Sławkowska, godz. 19.

● PRZEGLĄD WYDARZEŃ MIĘDZYNARODOWYCH — prowadzi dr S. Pietrzyk, MDK, ul. Czackiego, godz. 17.

● HIGIENA JAMY USTNEJ — konkurs dzielnicowy, MDK, ul. Czackiego, godz. 10.30.

● MIASTA NAD MORZEM CZARNYM — impreza z cyklu „Z wizytą u naszych przyjaciół”, Szkoła Podstawowa Nr 123.

● PULPANKA W DELCIE DUNAJU — film prod. rum. MDK, ul. Józefa, godz. 16.

WYPADKI I KRAKSY

W wyniku zdarzenia w Prokocimiu samochodem ciężarowym z osobowym Ludwik Pamula 1.42, zam. w Wieliczce doznał wstrząsu mózgu. Teresa Pamula odniosła ogólne obrażenia. Kryształna Trynka z podejrzeniem złamania podstawy czaszki została przewieziona do szpitala. Ambulatorium Chirurgiczne Pomocnicy Ratunkowej udzieliło pomocy 180 pacjentom. Służba Ruchu MO interweniowała w 10 wypadkach. (k)

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przerasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

- 19 maja w godz. 7.30—16 przy ul. ul.: Wronieca, Białych Brzoź, Rokinińskich, Combrowej, Ostorogor, Czystej, Skarbowej, Krupniczej 32—42, 31—35;
- 20 i 21 maja w godz. 7.30—16 przy ul. ul.: Wronieca, Białych Brzoź, Rokinińskich, Combrowej, Ostorogor, Szenwalda, Czynińskiej, Poludniowej, Ładnej, Slicznej, Ogrodniczej, Staieca, al. Planu 6-letniego — od ul. Ułanów do ul. Marchewczyka;
- 22 maja w godz. 7.30—16 przy ul. ul.: Kanonierów, Kanonierów-Bożnicz, Partyzanów, Dobrej, Saperów, Kaj, Sokolowskiego, Dobrej-Bożnicz;
- 23 maja w godz. 7.30—16 przy ul. ul.: Biskupiej, Anyska, Łobzowskiej 1—9, 4—16, Bastowej 1, 3—6, Jaracza 2—10, 3.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny I, tel. 586-80, wewn. 454.

NAJMILSZA

Dopiero wczoraj w późnych godzinach wieczornych wybrała swoją najmilszą WSP. Jest nią ZOFIA LATKOWSKA z II roku filologii rosyjskiej. Najmilsza WSP najbardziej lubi wiosenne kwiaty, oczy ma szaro-niebiesko-zielone, na studia przyjeżdża aż z Suwałk.

„Uważam, że nie ma takiej urody, do której nie pasowałaby korona. A jeżeli już mowa o koronie — to według mnie ta naj- najmilsza powinna być bardzo inteligentna, naturalna, uśmiechnięta i efektowna uczulnie.”

Na nasz konkurs najmilszej Czytelniczki „GK” napłynęło już wiele zgłoszeń, było mnóstwo telefonów. Ukształtowała się ścisła czołówka — lecz tajemnicy na razie nie zdradzamy. Czekamy jeszcze dziś i jutro na dalsze zgłoszenia. Przypominamy numery telefonów: 209-95 i 235-60 wewn. 155 w godz. 11.00—13.00 i 16.00—17.00. Każdy z Czytelników ma po raz pierwszy możliwość wybrania własnej najmilszej. Skorzystaj z okazji i ty! (Rt)

